

## POTENCJAŁ ROZWOJOWY MIASTA I POTENCJAŁ WSPÓŁPRACY ARKUSZ ODPOWIEDZI I WNIOSKÓW DO WYWIADU GRUPOWEGO Z LOKALNYMI LIDERAMI

UWAGA: każdy arkusz należy wypełnić osobno do każdego wywiadu grupowego

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
<b>MODUŁ MIASTO</b>		
<p>Charakter miasta w oczach osób z zewnątrz, stereotypy, cechy wyróżniające, marka miasta</p> <p>Pytania nr. 1.2, 2</p>	<ol style="list-style-type: none"> <li>Dotychczas Starachowice z zewnątrz były utożsamiane z fabryką „Star” i aferami starachowickimi.</li> <li>Obecnie Starachowice z zewnątrz kojarzą się jako miasto prężnie rozwijające się w porównaniu do miejscowości ościennych. Budzą podziw ze względu na to, że w mieście dużo się dzieje, wiele się zmienia na dobre. Miasto w oczach osób z zewnątrz uchodzi za prężne w zakresie działań kulturalnych. Respondenci wskazują na dobre opinie dotyczące pracy instytucji miejskich. Respondenci nie podają konkretnych przykładów opinii przyjezdnych, nie powołują się na wypowiedzi ich beneficjentów, czy turystów i innych korzystających z oferty kulturalnej. Posługują się dużymi uogólnieniami.</li> <li>Zdaniem rozmówców, popularność obecnego prezydenta wpływa na wizerunek współczesnych Starachowic, jest on skutecznym promotorem miasta. Jego aktywność jest zauważana nie tylko przez media lokalne, ale też ogólnokrajowe czy ekspertów</li> </ol>	<p>Ad. 1.</p> <p><i>- Ja mogę powiedzieć jako osoba z zewnątrz (...) Starachowice dla mnie zawsze się kojarzyły z tym Starem. (...) Afery jedna za drugą.</i></p> <p>Ad. 2.</p> <p><i>- Ja jeszcze rok temu, jak pojawiły się pierwsze plany mojej pracy w Starachowicach, to miałem ten obraz na zewnątrz wykreowany, takiego troszeczkę miasta niesamowicie rozwijającego się, z mega pozytywną opinią. Strasznie dużo się tutaj dzieje. Mnóstwo wspaniałych rzeczy się udaje. Starachowice przodują w różnego rodzaju rankingach.</i></p> <p><i>- (...) ludzie z zewnątrz, z innych miast z ościennych gmin, przestrzegają nas jako miejsce, gdzie dzieje się dużo wydarzeń kulturalnych.</i></p> <p>Ad. 3.</p> <p><i>- Prezydent jest aktywny mocno w mediach społecznościowych. Ma 28 tysięcy ludzi, którzy go na co dzień obserwują. Więc jak wrzuci coś, to o tych Starachowicach od razu gdzieś tam jest głośno. Jest zapraszany na różnego rodzaju wydarzenia jako ekspert też, czy organizowane przez media ogólnokrajowe. To za nim słowem Materek, to za nim pojawia się słowo Starachowice (...).</i></p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>miejskich. Jest chętnie zapraszany na wydarzenia, podczas których promuje Starachowice. To wszystko wpływa na widoczność miasta ponadlokalnie. Dzięki czemu miasto z zewnątrz kojarzy się z nowoczesnym zarządzaniem i świeżością wprowadzanych rozwiązań.</p> <p>4. Rozmówcy mają oczekiwanie, że mieszkańcy Kielc powinni wiedzieć co dzieje się w Starachowicach i je doceniać. Nie precyzują w jaki sposób. W ich mowie wyczuwa się dumę z bycia mieszkańcem miasta, ale też oczekiwanie, że przywiązanie do miasta będą mieć osoby, które stąd wyjechały. W rozmowach przebija się lęk o oraz niezgoda na prowincjonalny wizerunek miasta w oczach osób, które zdecydowały się na zamieszkanie w większych miastach.</p>	<p>Ad. 4.</p> <p>- <i>Mieszkaniec województwa powinien wiedzieć, że te miasta są i je doceniać. (...) Oni myślą, że świat kończy się na Kielcach – tam są wszystkie urzędy i instytucje. Miasta ościenne nie są doceniane. (...) Ludzie przeprowadzają się do Kielc i zapominają, że pochodzą z Koziej Wólki, Kozieradki i często nie doceniają. Dopiero gdzieś tam przyjadą i zobaczą: to wy macie takie rzeczy tutaj? Wy macie ścieżki rowerowe? Myślę, że mieszkaniec Kielc powinien wiedzieć i znać troszeczkę historię.</i></p>
<p>Charakter miasta w oczach jego mieszkańców, stereotypy, cechy wyróżniające, marka miasta</p> <p>Pytania nr. 1, 3</p>	<p>Rozmówcy skupieni są bardziej na obrazie miasta w oczach mieszkańców w odniesieniu do potrzeb. Nie podają opinii mieszkańców, które mogłyby świadczyć o marce miasta, stereotypach czy wizerunku. Jednocześnie nie powołują się na żadne wybrane grupy społeczne. Jedynym wyróżnikiem jest kwestia braku oferty rozrywkowej nocnej dla młodszej części mieszkańców. Nie ma odniesień do klas społecznych i ich opinii na temat miasta, czy też zdania wybranych seniorów.</p>	<p>Ad.1.</p> <p>- <i>Jak zacząłem tu przyjeżdżać do pracy, to stwierdziłem, że mieszkańcy w ogóle nie widzą. Że widzimy to my, mieszkańcy powiatu ostrowieckiego, skarżyskiego, opatowskiego, bo tam pracowałem wtedy. I takie nawet hasło Starachowice najlepsze wokół nas. Wiele osób mi zazdrościło tej pracy. Jak tutaj przechodziłem. Natomiast, jak tutaj wszedłem w to środowisko, i zacząłem czytać niestety lokalne portale niektóre, to stwierdziłem że bardzo duży taki hejt i niechęć jest niektórych środowisk tutaj stąd właśnie. I mimo, że naprawdę dużo fajnych rzeczy tutaj się dzieje(...) nietypowych i takich też pionierskich często, to jakby część</i></p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. W mieście niezadowolenie mieszkańców głównie skupione jest w internecie. Respondenci zauważają tzw. hejt, ale utożsamiają go z małą grupą społeczną. Wpływa ona jednak na innych swoimi opiniami. Niepochlebne komentarze w internecie na temat działań podejmowanych przez urząd miejski w Starachowicach mogą mieć ich zdaniem charakter opiniotwórczy.</li> <li>2. Jednocześnie respondenci zauważają, że jest silne poparcie polityki, która jest obecnie realizowana. Odzwierciedleniem dla nich są wyniki wyborów, w których obecny prezydent uzyskał zdecydowaną większość głosów w pierwszej turze. Dla respondentów to jednoznaczne poparcie działań, które urząd miejski podejmuje. Natomiast grupa niezadowolonych, to zdaniem niektórych rozmówców mała grupa osób, która charakteryzuje się niezadowoleniem z działań władzy.</li> <li>3. Zadowolenie oraz niezadowolenie z działań podejmowanych i realizowanych przez urząd miejski kumuluje się wokół jednej osoby – prezydenta, który utożsamiany jest z całością podejmowanych przedsięwzięć. Wpływ na to mają (zdaniem respondentów) prywatne pobudki, którymi kierują się w swoich opiniach wybrani mieszkańcy. Zwracają uwagę na konieczność oceny pracy urzędu/prezydenta pod kątem rzeczywistych skutków dla mieszkańców, a nie pozamerytorycznych pobudek.</li> </ol>	<p><i>mieszkańców moim zdaniem ma z tym problem. I nie wiem skąd się to bierze.</i></p> <p>Ad.2. <i>- Mi się wydaje, że to mała część jest. Widzimy co się dzieje w Starachowicach. Nawet widzimy po wynikach wyborów, że jednak ten kierunek który zdobył popularność, czyli pan prezydent nadal jest prezydentem.... Także wydaje mi się, że część osób, która zawsze hejtowała, będzie hejtować. Będzie przeciwna wszystkiemu. Ale duża część osób myślę, że to widzi. Bo to gołym okiem po prostu widać, co się tu zmieniło i jak to wszystko wygląda. Są osoby, które zawsze będą przeciwne wszystkiemu, a nie włączają się do żadnych takich społecznych działań. Ale większość widzę, że jest pozytywnie nastawiona.</i></p> <p>Ad. 3. <i>(...) odbierany jest chociażby prezydent, jakoś tam przez kogoś negatywnie, jego osoba jako jego sposób działania, a to się przekłada na niechęć do wszystkiego co tutaj się dzieje.</i></p> <p>Ad. 4. <i>(...)To nie jest tak, że ludzie nie wiedzą co się dzieje. Generalnie ludzie którzy tam mieszkają w tej okolicy są zdecydowanie przeciwni akurat tej spalarni śmieci i dają temu wyraz już od kilku lat – i się nic z tym nie robi. Teraz pojawiają się informacje, że akurat ta inwestycja ma być realizowana. Ja uważam, że ona jest zdecydowanie nietrafiona i faktycznie mieszkańcy tej części miasta będą niezadowoleni zdecydowanie i dadzą temu wyraz w wyborach i we</i></p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>4. Niezadowolenie mieszkańców jest odczuwalne w przypadku pojedynczych inwestycji. Jeden z respondentów jako przykład podaje spalarnię śmieci, której budowa godzi w dobrostan ludzi mieszkających w pobliżu planowanej inwestycji.</p> <p>5. Dodatkową trudność respondenci widzą w kwestiach komunikowania zmian mieszkańcom, które mogą być niewystarczające albo nieadekwatne do potrzeb. Wskazują na problem dezinformacji/braku informacji m.in. w mediach lokalnych, co w rezultacie czasem prowadzi do niechęci mieszkańców wobec polityki miejskiej wywołanej brakiem zrozumienia, lękiem przed konsekwencjami czy po prostu brakiem zaufania. Odwołują się do słabej jakości mediów lokalnych i niedostosowania komunikacji z mieszkańcami, co przekłada się negatywnie na zadowolenie mieszkańców. Respondenci mówią z perspektywy specjalistów, którzy mają pełny obraz inwestycji realizowanych w mieście i rzeczników zmian, które są w mieście podejmowane. Twierdzą, że na wizerunek miasta w oczach mieszkańców wpływają media lokalne.</p> <p>6. Zdaniem części respondentów miasto kojarzy się mieszkańcom z tym, w którym nie ma oferty wieczornej, która by przyciągała mieszkańców czy była odpowiednia do zapotrzebowania. Ta niewypełniona potrzeba zdaniem niektórych powoduje, że miasto nie</p>	<p><i>wszystkich innych rzeczach. Bo się właśnie nie bierze pod uwagę właśnie tego głosu”.</i></p> <p>Ad. 5. <i>(...) obwodnicy się nie wybuduje w ciągu pięciu lat nawet, a nie mówiąc już, to jest perspektywa nawet dekady czasami, bo to trzeba od początku zacząć. Ludzie tego nie wiedzą, no i w sumie jest to jakiś sposób łapania za słowo, ale mówię, tutaj to przebicie, z przebicciem medialnym jest ciężko, bo jednak (...). Ja napisałem pewne wyjaśnienia, moje wyjaśnienia wpisano tylko 1/3, a resztę to były jakieś tam... No właśnie o to chodzi, że te smaczki wyciągnęli bez autoryzacji, no i jest jak jest.</i></p> <p>Ad. 6., Ad. 7. <i>- Jeżeli mieszkańcy coś mówią, to miasto, gdzie wieczorami nie ma gdzie pójść. I miasto bardzo drogiego metrażu zamieszkania. - Mnie się wydaje, że miejsca spotkań powstawały: Alter Ego, jakieś różne knajpy, ale one po prostu albo nie dawały one tego co ludzie chcieli, albo ludzie po prostu przestawali przychodzić. - (...) nie ma gdzie iść w sensie: nie działają kluby, kawiarnie, miejsca spotkań, takie ogólne. (...)</i></p>



ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>jest dla mieszkańców, szczególnie młodszych i w średnim wieku, atrakcyjne do mieszkania.</p> <p>Z drugiej strony pojawia się wśród rozmówców odruch rzeczniczy, że w mieście były próby tworzenia miejsc spotkań (Alter Ego), które nie spotkały się z zainteresowaniem mieszkańców.</p> <p>Rozmówcy nie podają rekomendacji, co można byłoby zmienić, albo jak zaspokoić tę potrzebę. Skupiają się na diagnozie.</p> <p>7. Starachowice kojarzą się mieszkańcom z drogimi mieszkaniami. Respondenci porównują je do cen z innych miast regionu. Temat oferty mieszkaniowej jest dla respondentów ważny i podejmowany był w trakcie wywiadu wielokrotnie.</p>	
<p>Ogólny charakter miasta w oczach rozmówców, stereotypy, cechy wyróżniające, marka miasta, stopień związania rozmówców z miastem,</p> <p>Pytania nr.1, 2, 3</p>	<p>1. Miasto jednoznacznie kojarzy się rozmówcom z przemysłem, fabryką „Stara”, przedwojennym przemysłem zbrojeniowym i biedą, która nastąpiła po transformacji ustrojowej ze względu na uzależnienie mieszkańców od jednego sektora przemysłu. Respondenci w sposób angażujący, szczegółowo opowiadają o dziedzictwie miasta, jego historii i spuściznie. Jednogłośnie wskazywali na przemysł, jako wyróżnik miasta oraz coś, co należy pielęgnować. Przez respondentów przemawia przywiązanie do etosu pracy.</p> <p>2. Drugim wskaźnikiem charakterystycznym dla miasta jest zieleń i zbiorniki wodne. Wszyscy respondenci</p>	<p>Ad.1.</p> <p><i>- Przede wszystkim STAR – to powinna być marka, która powinna być promowana, powinna być odzwierciedlenie w dokumentach strategicznych województwa czy w dotacji od marszałka różnego rodzaju.</i></p> <p><i>- Historia jest taka, że to było zawsze miasto przemysłowe. Dostało prawa miejskie w '39 roku, ale tak na prawdę miasto jest od zaraz po II wojnie światowej. A jeszcze wcześniej, bo Staszic też tu się bawił w różne rzeczy i też to było miejsce przemysłowe. (...) Cystersi tu działali (...). Partyzantka (...) w czasie wojny. Przemysł był od zawsze w mieście, więc kojarzone jest od zawsze z</i></p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>wskazywali na walory środowiskowe miasta, w szczególności opowiadając o zalesieniu, czy korzyściach rekreacyjnych dla mieszkańców. Szczególnie silnie pojawił się temat Lubianki, jako tego miejsca, które jest ważne na mapie miasta.</p> <p>3. Respondenci są ze Strachowicami związani emocjonalnie. Według nich to miasto dobre do życia. W czasie wywiadu nie padały epitety, z których można wywnioskować, że miasto ma duże, wyraźne deficyty, wokół których kumulowałyby swoje emocje. Wypowiedzi rozmówców wskazywały raczej na to, co warto poprawić i zmienić, a wynikało to z pobudek przywiązania do miasta, a nie tylko z tytułu pełnionych przez nich funkcji.</p>	<p><i>przemysłem. Na początku zbrojeniowym w okresie międzywojennym, po wojnie to właśnie budowa samochodów (...). Kiedyś były zakłady drzewne, jest huta (...). Jest kojarzony z biedą, bo po 90. latach straszne bezrobocie u nas było. Bo jak padła fabryka, to tak naprawdę 24 tys. z kooperującymi ludźmi dawały pracę. No więc tu była bardzo duża bieda. No tak jest, teraz odbiliśmy się od dna i jest można powiedzieć, może nie jakaś niewiadoma, niewiadome Eldorado, ale bezrobocie jest na poziomie 5%. Teraz to naprawdę szukać trzeba pracowników.</i></p> <p><i>- Miasto po pierwsze związane jest ze Staropolskim Okręgiem Przemysłowym i to jest ważna baza, której nie należy gubić, którą trzeba wykorzystać do rozwoju. Nie koniecznie chodzi o przemysł w takiej samej formie jaki był na przełomie XIX i XX wieku. Ale jest się pod co podczepić.</i></p> <p>Ad.2.</p> <p><i>- To jest zielone miasto (...) a też miasto, które kojarzone jest z wodą. Ma też te trzy całkiem sprawne fajne zbiorniki wodne. Rzekę do tego. Zieleń i woda.</i></p> <p><i>- Czasami jest więcej ludzi w lesie niż w mieście.</i></p> <p><i>- W niedzielę, nie mówię w tygodniu, w niedzielę o godzinie tam przed południem, przed obiadem, najwięcej ludzi jest w lesie, jeździ na rowerze, biega i spaceruje, jak są ładne, słoneczne dni.</i></p> <p>Ad. 3.</p> <p><i>- Tu się fajnie mieszka.</i></p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
<p>Atrakcyjność miasta dla poszczególnych grup wiekowych</p> <p>Pytania nr. 3</p>	<p>Jeśli chodzi o atrakcyjność miasta dla różnych grup mieszkańców, respondenci wskazali wiele różnych zmiennych, które decydują o tym, że miasto jest lub nie jest atrakcyjne. Pod tym względem wzięto pod uwagę bezpieczeństwo, zasoby lokalowe, zmiany na rynku pracy, poziom wynagrodzeń, migracje młodzieży na studia i z powrotem, starzenie się społeczeństwa, zanieczyszczenie powietrza i inne.</p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1. Rozmówcy wskazali, że Starachowice nie są konkurencyjne względem miast dużych/akademickich jeśli chodzi o wysokość wynagrodzenia, które jest obecnie głównym powodem braku powrotu wykształconych młodych ludzi do miasta. Jednocześnie pojawiła się teza, że Starachowice mogłyby być stanowić alternatywę dla nich, gdyby były stworzone dobre warunki do zarabiania dla młodych, a także korzystne warunki do życia dla małżeństw, rodzin z małymi dziećmi, czy też osób, które świadomie chcą uciec ze zgiełku dużego miasta w celu polepszenia jakości życia. Wiąże się to także z potrzebą zmiany modelu gospodarczego, na jakim oparte są Starachowice (produkcja, przemysł), który daje ograniczone możliwości rozwoju i zarabiania dla młodych osób po studiach. Jeden z respondentów widzi duży potencjał w pracy zdalnej wśród pracowników branży kreatywnej.</li> <li>2. Zaletą miasta jest to, że „Tu się wolniej żyje. Nie ma tego pośpiechu”. Jest to ważne z perspektywy rodzin</li> </ol>	<p>Ad. 1.</p> <p><i>(...) ci ludzie nie tyle wyjeżdżają, tylko nie wracają ze względu na to, że w tych większych ośrodkach mają szansę na wyższe wynagrodzenie. I to ich po prostu trzyma, obawiają się co będzie tu. A więc należy tam modelować miasto, aby były tu wysokopłatne miejsca pracy, co w połączeniu już z tymi miejscami, które są jeśli chodzi o stworzenie bardzo dobrych warunków do życia dla kobiety z dzieckiem, dla małżeństw, dla seniorów, i tu jeszcze trzeba budować świadomość w społeczeństwie odnośnie tego, jak są wspaniałe warunki do życia tu w Starachowicach. Bo ludzie w miastach typu Warszawa, Kraków, bardzo często, ci bardziej świadomi, czy pod względem ekologicznym, czy pod względem jakości życia, oni także uciekają z tych miast i to jest potencjał dla takich miejscowości jak Starachowice. I mniejszych, bo ci ludzie uciekają z tych dużych aglomeracji i chcą zamieszkać w spokojniejszym mieście. W mieście gdzie ludzie się znają, gdzie jest większe bezpieczeństwo, gdzie nie ma smogu, gdzie ktoś nie pali w piecu węglem i tak dalej i tak dalej. Ale ta osoba musi mieć możliwość zarabiania.</i></p> <p>Ad. 2.</p> <p><i>- Ja znam przypadki, że po myślę zdobyciu jakiegoś doświadczenia zawodowego, jak po jakimś czasie jakaś refleksja nastąpi i pomysłą sobie, że tu są niezłe warunki do mieszkania. Bo rzeczywiście ja znam takie przypadki, że po jakiś tam wyjazdach, a to za granicę, na takie dłuższe wyjazdy, to jednak ludzie wracają i są zadowoleni. Zaczynają właściwie doceniać to miejsce z racji</i></p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>z małymi dziećmi. Na ich komfort życia wpływa także większe bezpieczeństwo w stosunku do większych miast (tendencja spadkowa), brak anonimowości mieszkańców, walory środowiskowe, czy infrastruktura rekreacyjno-sportowa.</p> <p>Rozmówcy wskazują, że miasto może być atrakcyjne dla osób, które decydują się o powrocie. Powołują się na opinie mieszkańców, z którymi mają kontakt. Wymieniają nie tylko osoby, które wróciły do Starachowic, ale takie, które przeniosły się intencyjnie do Starachowic. Jako przyczyny podają walory środowiskowe oraz bezpieczeństwo. Część powracających dysponuje gotówką i chce ją wydać na zasiedlenie właśnie w Starachowicach.</p> <p>Powtarzają się także słowa uznania dla walorów środowiskowych Starachowic. Z wypowiedzi można odnieść, że dla rozmówców właśnie ten aspekt życia w tym mieście jest bardzo ważny.</p> <p>3. Respondenci twierdzą, że w mieście spada ilość przestępstw rozbójniczych i pobić. Choć respondenci nie wyciągają z tego faktu szczegółowych wniosków w odniesieniu do poszczególnych grup mieszkańców, to wskazują to jako walor życia w mieście. Jednocześnie widzą, że rozwój technologii i cyfryzacja pomaga policji oraz mieszkańcom na podnoszenie poziomu</p>	<p>właśnie tych warunków jakie tutaj są. Generalnie Starachowice są ładnie położone, w okolicach lasy, są właśnie te zbiorniki (...)</p> <p>- Wracają przede wszystkim osoby, które były po kilka czy kilkanaście lat poza granicami Starachowic, wracają z pewną gotówką i kupują domy, mieszkania.</p> <p>- Dużo ludzi tu przyjeżdża i z Poznania, też osiedlają się. Koło mnie mieszka Poznaniak.</p> <p>- Jest tu bezpiecznie. Niedawno rozmawiałem z młodą dziewczyną, która tu u nas pracowała, wyjechała do Francji, prowadziła tam jakąś działalność gospodarczą, i wróciła i mówi, że tu się po prostu da żyć, a tam się po prostu nie da. Walory estetyczne miasta, wydaje się, że mają tutaj na to wpływ.</p> <p>Ad.3.</p> <p>- Przestępczość z roku na rok spada. Wiadomo, że rodzaj się zmienia, bo przenosi się w internet tak. Więc typowych przestępstw rozbójniczych i pobić jest coraz mniej. Jest więcej oszustw i takich rzeczy w internecie. W takim mieście jak Starachowice tym bardziej jest tego wszystkiego mniej.</p> <p>- Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo, to w naszych rozmowach i z badań opinii publicznej, to mieszkańcy czują się bezpiecznie. Wiadomo, że nie ma takiej anonimowości jak w dużych miastach, więc teraz nowe narzędzia którą jest Krajowa Mapa Zagrożeń, gdzie mogą anonimowo zgłaszać pewne rzeczy. Jest bezpośrednio dotarcie do dzielnicowych – już nie trzeba dzwonić na komendę, każdy</p>



ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>bezpieczeństwa oraz zapewnia anonimowość tym, którzy jej potrzebują.</p> <p>4. Starachowice mierzą się z problemem starzenia społeczeństwa. Rośnie potrzeba zapewnienia godnych warunków życia osobom starszym i samotnym. Rośnie zapotrzebowanie na usługi opiekuńcze, z których zapewnieniem już jest kłopot – niskoopłacane zawody, specyficzny zakres kompetencji. Wskazują, że potrzeba ta będzie rosła i wiązać będzie się z dużymi kosztami. Rozmówcy skupiają się na wyzwaniu starzenia pod kątem opieki oraz infrastruktury mieszkalno-bytowej, ale też wskazują, że oprócz podstawowych potrzeb, będzie trzeba zadbać także o zdrowie psychiczne i dostęp do kultury. Dodają także, że słaba sytuacja komunikacji zbiorowej i zmniejszanie ilości przejazdów powoduje, że seniorzy mają jeszcze trudniejszą sytuację. Respondenci nie doprecyzowują, czy chodzi o połączenia w obszarze miasta, czy powiatu. Respondenci w tej diagnozie mówią o starzeniu mieszkańców z perspektywy teraźniejszości i przyszłości. Zauważają narastający problem i jego nieuchronność w bliskiej perspektywie.</p> <p>5. Respondenci zwracają uwagę na młodzież, jako tę grupę, którą ciężko jest zatrzymać w Starachowicach po ukończeniu szkoły średniej. Wpływ na to ma także</p>	<p><i>ma telefon komórkowy. To na pewno dla mieszkańców jest duże ułatwienie, więc wydaje się, że w porównaniu do dużych miast (sama mieszkałam kilka lat w Warszawie i z chęcią wreszcie przeniosłam się do Starachowic) no to zupełnie inaczej wygląda. Poza tym tu jest inne życie. Tu się wolniej żyje. Nie ma tego pośpiechu.</i></p> <p>Ad. 4.</p> <p><i>- No to jednak jest to miasto osób starzejących się. Rośnie zapotrzebowanie na usługi opiekuńcze. Myślę, że osoba, która ma rodzinę, ale jest za granicą lub w innym mieście, i dzieci wnuczki wyjechali po prostu z miasta, i jest zapotrzebowanie albo na usługi opiekuńcze, albo na całodobową opiekę. I każde środki by się na to przydały. Nawet SOR który powstał, to w ciągu kilku dni zapewnił wszystkie miejsca. Jednak DPS-y są bardzo drogie i dla miasta, dla budżetu, więc taka pomoc jest bardzo potrzebna w tej chwili</i></p> <p><i>- (...) najgorsza sytuacja jest seniorów, bo młodzi sobie radzą, a seniorzy zostali troszeczkę... tak, ale autobus nie będzie przyjeżdżał dla dwóch, trzech osób.</i></p> <p><i>- Ten problem będzie narastał i trzeba systemowo starać się dostrzeżać i rozwiązywać ten problem. (...) takie mieszkania w systemie wspomaganym. Ci ludzie, którzy będą mieszkali w takim budynku, będą wzajemnie zapewniać sobie towarzystwo, no bo jeśli samotna osoba mieszka na 3-4 piętrze, ma 70 lat, jest uwięziona we własnym mieszkaniu, jest właścicielem mieszkania i jest jego</i></p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>brak ośrodka akademickiego. Respondenci są podzieleni na temat tego, czy w Starachowicach powinna powstać uczelnia wyższa czy nie, ale widzą, że ta część młodych, która decyduje się na kontynuację nauki rzadziej wraca do domu rodzinnego po uzyskaniu wyższego wykształcenia.</p> <p>Pojawia się teza, że słaby stan techniczny budynków, w jakich mieszczą się szkoły średnie, wpływają na utrwalenie wśród młodzieży licealnej wizerunku miasta ubogiego, nie zapewniającego odpowiedniej infrastruktury dla mieszkańców, co w konsekwencji może ich demotywować do powrotów.</p> <p>6. Starachowice są dobrym miejscem do życia dla osób, które lubią aktywnie spędzać czas na łonie natury. Respondenci wskazują problemy z budową dróg rowerowych w samym mieście, ale wskazują, że jest wiele ścieżek, które łączą miasto z pobliskimi, dzięki czemu miasto jest atrakcyjne z perspektywy mieszkańca. Szczególnie takiego, który lubi wyprawy rowerowe.</p> <p>Dodatkowo obiekty sportowe Starachowic cieszą się dużym zainteresowaniem różnych grup wiekowych. Istnieje przekonanie, że gdyby Starachowice dysponowały większą ilością obiektów sportowych, też znalazłyby one odbiorców i zastosowanie.</p>	<p><i>niewolnikiem (...)</i> Taka osoba potrzebuje codziennie z kimś się kontaktować, bo przeogromne potrzeby emocjonalne, problemy psychiczne, które narastają. Z tego wynikają choroby, samobójstwa, różne rzeczy się dzieją.</p> <p>- (...) chociaż mogę stwierdzić, że mamy problemy teraz z osobami, które chcemy zatrudnić -opiekunek po prostu nie ma. Nie ma osób chętnych do pracy. To też wymaga specyficznych umiejętności, niskopłatne oczywiście (...) więc nie ma chętnych do pracy jako opiekunka.</p> <p>Ad. 5.</p> <p>- U nas jest ten problem, że do 19 roku życia, do technikum działają w organizacjach pozarządowych, a potem wyjeżdżają na studia i jest kłopot.</p> <p>- Warto zauważyć, że warunki, w których uczy się obecnie młodzież, w wieku piętnaście – dwadzieścia lat, one w dużym stopniu kształtują wizerunek miasta. Oni codziennie chodzą do szkoły, która jest w fatalnym stanie technicznym, bo tak trzeba powiedzieć, gdzie jest fatalna infrastruktura sportowa.</p> <p>I oni wyrastają w tym wielkim niedosyć, niezadowoleniu i to może w bardzo dużym stopniu rzutować na to, że uciekają stąd. Pomimo tego, że dookoła dzieje się bardzo dużo, to tu w tym momencie, gdzie oni potrzebują nie ma tu dla nich i wokół nich. (...) Bo to ta młodzież ucieka, ta która kończy szkoły średnie.</p> <p>Ad. 6.</p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
		<p>- Jeśli chodzi o ścieżki rowerowe w mieście, to nie powstaną. Za dużo nie powstanie, ponieważ nie ma miejsca.</p> <p>- Są szlaki rowerowe, są gorsze, lepsze. Ale są. Można jechać po szlaku i dużo zwiedzić. Dojedziecie do Ostrowca, do Ćmielowa, (...), więc szlaki są. Może ta infrastruktura jest średnia, rowerem szosowym się nie pojedzie, ale są...</p> <p>- Z moich obserwacji (...), z bardzo dobrze rozwija się sport (...). Piłka nożna, pływanie, na bardzo wysokim poziomie i z bardzo dużym zaangażowaniem wszystkich grup społecznych: trzylatki, czterolatki, szesnastolatki, siedemnastolatki – naprawdę jest tych... obiekty sportowe (...) pękają w szwach do dwudziestej trzeciej trwają nawet zajęcia na hali gimnastycznej, na hali miejskiej że tak powiem. Czasem do 22.00. Tam jest pełno ludzi. Także to nie tylko młodzież, ale też seniorzy tak, ludzie w średnim wieku. Jest zapotrzebowanie. Nawet gdyby jeszcze dzisiaj powstały jeszcze jakieś obiekty, one by spełniały swoją rolę i tak dość dobrze.</p>
<p>Potencjał gospodarczy i inwestycyjny miasta</p> <p>Pytania nr. 4, 6, 7</p>	<p>1. Mimo malejącej liczby ludności, potencjałem i w pewnym sensie deficytem w mieście jest duże zapotrzebowanie na mieszkania i rosnąca ilość biorących kredyty hipoteczne pod zakup mieszkań. To oznacza, że ludzie są gotowi na podejmowanie decyzji związaną się z miastem.</p>	<p>Ad. 1.</p> <p>- Moja żona udziela kredytów hipotecznych i naprawdę jest dużo. Duże jest zapotrzebowanie, dlatego też rynek reaguje jak jest zapotrzebowanie. (...) jest 40 mieszkań teraz do sprzedania. Cena jest 4 500 zł, dla porównania (...).</p> <p>Ad. 2.</p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>2. Starachowice mają atrakcyjne położenie geograficzne. Wiele dużych miast jest w promieniu 160 km, co może być atrakcyjne dla potencjalnych inwestorów. Atrakcyjność nie tylko pod kątem zakładów produkcyjnych czy przedsiębiorstw transportowych, ale także prowadzenia małych biznesów – łatwy dojazd do klientów spoza województwa oraz powrót w ciągu jednego dnia. Zdaniem respondenta rozbudowa ścieżek rowerowych, którą umożliwia korzystne położenie w regionie, wpłynęłaby pozytywnie na rozwój miasta pod kątem turystyki i rekreacji.</p> <p>3. Dodatkowym walorem jest zalesienie nie tylko Starachowic, ale całego województwa oraz obecność zbiorników wodnych w regionie. Przywoływana Starachowicka Lubianka zdaniem rozmówców ma potencjał rekreacyjno-wypoczynkowy, który warty jest zauważenia i zagospodarowania.</p> <p>4. Miasto posiada potencjał przyciągania nowych firm produkcyjnych. Przykładem może być przeniesienie fabryki „MAN’a” do Starachowic w ostatnim czasie. Rozmówcy przedstawiają fakt ten jako korzyść dla miasta. Jednocześnie nie odwołują się do wcześniejszych opinii nt. dywersyfikacji źródeł utrzymania mieszkańców i sektorów przemysłu obecnych w</p>	<p>- <i>Bardzo dobra lokalizacja na terenie mapy Polski. Bo ta lokalizacja jest atrakcyjna, w skali całego kraju, to raz. Dwa w odniesieniu do kilku ważnych ośrodków Warszawa, Tarnów, Rzeszów, Kraków, Katowice, Częstochowa, Łódź - w promieniu 160 kilometrów. Co daje ogromny potencjał i pod kątem zawodowym i odwiedzania poszczególnych miast, bo wszędzie się wyjeżdża i wraca bardzo szybko. (...) Brak, niewykorzystany potencjał rozbudowy ścieżek rowerowych, a także spacerowych, bo bliskie sąsiedztwo między poszczególnymi miastami, stwarza niesamowite warunki do rozwoju turystyki pieszej i rowerowej, samochodowej (...).</i></p> <p>Ad. 3.</p> <p>- <i>Wyjątkowe walory przyrodnicze, bo woj. Świętokrzyskie ma 70% lesistości – największa lesistość w Polsce jeśli chodzi o lasy. Dalej wyjątkowe walory związane ze zbiornikami wodnymi. Bo jako pozostałość po SOP mamy ich kilkadziesiąt w promieniu kilkudziesięciu kilometrów – to jest unikalne w skali kraju. (...) Zbiornik wodny i jakość wody na Lubiance, która jest monitorowana przez Unię Europejską, bo jest rewelacyjnie czysta i nikt do tej pory niewykorzystany potencjał Lubianki jako miejsca, do którego mogą ludzie nie tylko z Europy, przepraszam, nie tylko z Polski, ale też z Europy przyjeżdżać, po to, żeby wypoczywać nad tym zbiornikiem. Brak, niewykorzystany potencjał rozbudowy ścieżek rowerowych, a także spacerowych, bo bliskie sąsiedztwo między poszczególnymi miastami, stwarza niesamowite warunki do rozwoju turystyki pieszej i rowerowej, samochodowej (...).</i></p>



ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>mieście, a także przyciągania osób pracujących w przemyśle kreatywnym.</p>	<p>Ad. 4. - „MAN” ostatnio przeniósł produkcję z Poznania. To jest 2000 – 1500 ludzi zatrudnionych.</p>
<p>Potencjał społeczny miasta Pytania nr. 4, 6, 7, 15</p>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Zdaniem respondentów miasto wyróżnia to, że mieszkańcy w różnym wieku są bardzo aktywni. Dotyczy to zarówno młodzieży, jak i seniorów. Seniorzy stowarzyszą się i działają w klubach seniora czy w harcerskich klubach seniorów, którzy kultywują wartości patriotyczne.</li> <li>2. Rozmówcy podkreślają, że ważny potencjał społeczny stanowią organizacje pozarządowe oraz kultura współpracy. Porównują się momentami do innych miast. Zauważają, że dużą wartością jest Młodzieżowa Rada Miasta. Jednocześnie upatrują się otwartości władz miejskich na działania takich grup jak właśnie Młodzieżowa Rada Miasta.</li> <li>3. Rozmówcy zauważają, że w ciągu ostatnich lat potencjał społeczny mieszkańców wzrósł przed dostęp do mediów społecznościowych, które umożliwiają większą partycypację w życiu miasta, a także dają możliwość zakomunikowania o tym co działa a co nie działa w mieście. W rezultacie zmniejsza to dystans między władzą a mieszkańcem, o pozytywnie wpływa na współodpowiedzialność. Dodatkowo</li> </ol>	<p>Ad. 1. - Mieszkańcy lubią to miasto. To co ja zauważyłam, to niesamowita aktywizacja osób starszych, seniorów. Co u nas w mieście jest, my ześmy z nimi współpracowali, te kluby, które powstały, to co oni potrafią stworzyć, przedstawienia, no po prostu super współpraca z nimi. To są ludzie, którzy są chętni do pracy, którzy chłoną wszystko co im przekazujemy. Oni są dumni z tego, że są Starachowiczami. Z tego co ja rozmawiałam z seniorami nie raz. Często są to też harcerze seniorzy i właśnie chciałam nawiązać do tych wartości patriotycznych. U nas w mieście są bardzo widoczne, o tym jak młode pokolenie kultywowane, przekazywana jest ta pamięć, ten patriotyzm.</p> <p>- Ludzie. Młodzi ludzie. (...) w najróżniejszych środowiskach ja widzę ludzi, którzy są po prostu aktywni, którzy chcą coś robić po prostu.</p> <p>Ad. 2. - (...) Na pewno duża część osób, która też działa w organizacjach społecznych w Kielcach, zazdrości nam współpracy, którą my posiadamy właśnie tutaj w organizacjach i stowarzyszeniach czy urzędach. To co mówiłam, naprawdę potrafimy. Jest bardzo duży potencjał, bardzo dobrze współpracujemy.</p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>potencjał społeczny wzmocniony został przez uruchomienie budżetu obywatelskiego, jako jednego z narzędzi włączania mieszkańców i pobudzania aktywności.</p>	<p>- W Kielcach był klub morsa, który zamknęli. U nas działa 13 lat. Oni nam zazdroszą tego działania.</p> <p>- Młodzież kielecka zazdrościła młodzieży ze Starachowic otwarcia na młodzieżową radę miasta. Bo tutaj ona powstała jako jedna z pierwszych w województwie i bardzo dobrze funkcjonowała i funkcjonuje. A w Kielcach młodzież przez kilka lat nie mogła się doprosić zgody na otworzenie MRM. Jest tu otwartość na aktywizację społeczeństwa młodzieży, jest bardzo duża w innych miejscowościach są pewne blokady i obawy nawet.</p> <p>Ad. 3.</p> <p>- Ja myślę, że to była największa zmiana, którą obserwujemy przez ostatnie 10 lat, to bardzo duży udział właśnie mieszkańców, poprzez media społecznościowe - ja uważam, że to są plusy – w tym co się dzieje w mieście. Ja uważam, że to jest naprawdę genialna, fajna zmian. Też niektórzy uważają, że źle – ja uważam, że bardzo dobrze. Każdy mieszkaniec może napisać: tu jest dziura, tu, tu konkretnie. Może to powiedzieć, i on też, jeżeli ta dziura jest naprawiana, czy też wypowiedział w ogóle to, że ma taką możliwość, jest samą w sobie świetną rzeczą (...).</p> <p>- Jest tak zwany budżet obywatelski.</p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
<p>Główne deficyty inwestycyjne i gospodarcze miasta</p> <p>Pytania nr. 5, 7</p>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Ceny mieszkań określone są przez rozmówców jako bardzo wysokie. Mimo malejącej liczby mieszkańców, oferta mieszkaniowa jest mała. Na wzrost cen ma wpływ sytuacja na rynku mieszkaniowym w całym kraju, a także zakup mieszkań za gotówkę.</li> <li>2. W samych Starachowicach ukształtowanie terenu stanowi wyzwanie. Z jednej strony inwestycje drogowe są droższe niż w innych miastach. Z drugiej strony stanowi to walor (rzeka). Skumulowanie zakładów pracy w jednej części miasta powoduje paraliż na drogach w godzinach porannych i popołudniowych. Potęgowane jest to brakiem obwodnicy oraz wiaduktu nad torami kolejowymi w centrum miasta. Respondenci zwracają uwagę na to, że Starachowice będą miały wkrótce obwodnicę i sytuacja ulegnie polepszeniu, natomiast kwestia wiaduktu stanowi przedmiot działań Starostwa Powiatowego od dłuższego czasu. Z głębokim przekonaniem respondenci mówią o tym, że wiadukt stanowić będzie rozwiązanie wielu problemów mieszkańców i miasta. Temat wiaduktu jest wskazywany jako bardzo trudny i ciągnący się od dłuższego czasu, na który wpływ ma PKP. Jego nierozwiązanie będzie powodować rosnące problemy. Respondenci nie wskazują jakie konkretnie problemy</li> </ol>	<p>Ad. 1.</p> <p>- <i>Miasto, w którym jest problem związany z sukcesem gospodarczym, takim że jest bardzo dużo zakładów przemysłowych, które zatrudniają bardzo dużą grupę ludzi, i miasto do które przyjeżdża bardzo dużo osób codziennie do pracy, którzy chcieliby tu zakupić mieszkania, lub wynając a mają problemy, co spowodowało taki wzrost cen, o których Pani mówiła.</i></p> <p>Ad.2.</p> <p>- <i>Inwestycyjnie jest drogo. Zrobienie drogi na prostym odcinku kosztuje niż zrobienie u nas, dwa razy więcej.</i></p> <p>- <i>Położenie jest świetne, ale my mieszkamy na pagórkach, a w środku płynie rzeka.</i></p> <p>- <i>Ciąg komunikacyjny jest niefortunny. Jest oparty na dwóch osiach, dwóch ulicach. (...) znaleźliśmy się w planie budowy stu obwodnic, ale to i całe szczęście, bo np. Ostrowiec się nie znalazł, i tam jest panika (...).</i></p> <p>- <i>Przez to, że zakłady są skumulowane w jednej części miasta, to (...) mamy godziny szczytu i z racji tego stoi Radomska. Układ komunikacyjny jest średni.</i></p> <p>- <i>Jeśliby się udało tą obwodnicę wybudować i połączyć z obwodnicą wąchocką, to będzie dobrze.</i></p> <p>- <i>Wiadukt. To też jest problem. Komunikacja, ale ogólnie to budowa wiaduktu. To też jest temat już tak wałkowany. (...)</i></p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>to powoduje oprócz zakorkowania miasta. Nie wskazują też pozytywnych skutków rozwiązania problemu.</p> <p>3. Problem stanowi słaba komunikacja zbiorowa, nierentowność połączeń oraz mały stopień korzystania przez mieszkańców. Respondenci nie doprecyzowują, czy chodzi o komunikację na terenie miasta, czy w powiecie. Jednocześnie widzą uzasadnienie dla obciążenia połączeń autobusowych ze względu na małą liczbę pasażerów. Wiedzą, że najbardziej stratni będą w tym wypadku seniorzy, ale też pojawia się głos, że oni sami często są zwolnieni z opłat, co negatywnie wpływa na rentowność komunikacji.</p> <p>4. Zanieczyszczenie powietrza wg respondentów jest duże w Starachowicach, a jego głównym emitentem są domy jednorodzinne. Respondent sugeruje, że należy podjąć działania zmierzające do ograniczenia zanieczyszczenia powietrza zgodnie z oczekiwaniami życia w czystym mieście, które może przyciągać turystów i tworzyć infrastrukturę rekreacyjną. Respondent sugeruje, że jeśli miasto chce to osiągnąć, należy podjąć działania, które podniosą jakość powietrza, szczególnie, że dotyczy to także palenia w piecach w okresie letnim. Wprowadzenie innych metod ogrzewania domów spowodowałoby podniesienie jakości życia</p>	<p><i>Są dwa przejazdy kolejowe, a jest jeden wiadukt. Jest duży opór ze strony PKP. (...) polskie prawo jest strasznie trudne, jeśli chodzi o takie inwestycje (...).</i></p> <p>Ad. 3. <i>- były robione pomiary tego transportu. Została rzeczywiście dość drastycznie zmniejszona liczba kursowania tych autobusów, natomiast pomiary, które były wykonywane przez różne instytucje i miejskie i zewnętrzne, no pokazały że żyjemy w takim świecie, że nie będzie autobus z dwoma osobami jeździł choćby... (...)</i></p> <p>Ad. 4. <i>- Od czasu do czasu mapka Starachowic pali nam się na czerwono, a mianowicie na czerwono pod względem zanieczyszczenia z kominów domów mieszkalnych. Chcemy tutaj mieć rekreację, ścieżki rowerowe, chcemy spacerować, chcemy aktywnie uprawiać sport, ale chcemy to robić w czystym i ekologicznym mieście. I myślę, że poprawa instalacji grzewczych w każdym domu. Bo tutaj generują nam domki jednorodzinne. Kontrole kontrolami, ja znam ludzi (...), którzy codziennie palą w piecu. To nie jest tylko okres od jesieni do wiosny, tylko codziennie, latem też. Muszą sobie napalić w piecu, żeby na przykład się umyć. (...).</i> <i>Budownictwo jednorodzinne jest tym budownictwem, które najwięcej nam emituje zanieczyszczeń.</i></p> <p>Ad. 5.</p>



ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>mieszkańców (brak konieczności palenia w piecu w celu ogrzania wody latem).</p> <p>5. Z drugiej strony jeden z respondentów sugeruje, że w mieście brakuje miejsca pod zabudowę jednorodzinną, co zniechęca ludzi do osiedlania się w Starachowicach, na czym budżet miasta traci. Za wydzieleniem terenów pod zabudowę stoi także uchwalenie w mieście planu zagospodarowania, „scalenie gruntów, wytyczanie nowych dróg” itp. Widzi potencjał w wykorzystaniu tych działek, które są w centrum miasta, a nie zostały wykorzystane pod zabudowę. Dzięki temu miasto zyskałoby spójny plan miejscowy, a także miejsca do zasiedlenia przez nowych, potencjalnych mieszkańców.</p> <p>6. Część respondentów zgadza się z twierdzeniem, że trzeba zmienić proporcje liczbowe wśród mieszkańców miasta zatrudnionych w przemyśle i w innych sektorach gospodarki. Podyktowane jest to skutkiem transformacji w latach 90. (bezrobocie) oraz potrzebą napływu nowych mieszkańców z wyższym wykształceniem i energią do przeprowadzania zmian w mieście.</p> <p>7. Do deficytów należy zaliczyć także wspomniany brak lokali – miejsc spotkań wieczornych. Respondenci sugerowali ubogie zaplecze gastronomiczne</p>	<p>- <i>Na pewno więcej terenów pod budownictwo jednorodzinne, bo to jest problemem Starachowic. Ludzie chcieliby się tu osiedlić, ale nie mając działek, po prostu budują poza Starachowicami, co bardzo negatywnie wpływa właśnie na ilość mieszkańców, na przychody do budżetu miasta, bo one są z podatków prawda (...) i to jest jeden z największych problemów miasta” A więc plany zagospodarowania, scalanie gruntów, wytyczanie nowych dróg, a tu wbrew pozorom, ale w centrum miasta jest bardzo dużo terenów niezabudowanych. Można powiedzieć bardzo blisko położonych w stosunku do infrastruktury technicznej, ale po prostu niewykorzystanych. Tu jest dużo do zrobienia.</i></p> <p>Ad. 6.</p> <p>- <i>Miasto, które ma wspaniały potencjał rozwoju na przyszłość, no ale trzeba tutaj właśnie tej głębszej analizy. I trzeba troszeczkę zdywersyfikować ryzyka związane z zakładami przemysłowymi, dlatego że o ile w okresie sukcesów, czy dobrej koniunktury gospodarczej, zakład który zatrudnia 2,5 tys. jest bardzo dobrze widziany, to tyle jeśli nastąpi krach w motoryzacji np. to wtedy nie tylko w tym jednym zakładzie, ale i w drugim wiązki produkują, pracę może stracić 50% mieszkańców. Dlatego też myśląc o rozwoju, myśląc o promocji miasta, trzeba szukać takich dziedzin, które zdywersyfikują właśnie to ryzyko i umożliwi to pozostanie osób, które prowadzą małe i średnie przedsiębiorstwa, które nie są bardzo ukierunkowane na daną branżę.</i></p> <p>- <i>Ludzi wykształconych, z inwencją, pomysłami, energią – czyli młodych po studiach.</i></p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>szczególnie takie, które ofertę kierowałyby do młodych osób. Respondenci nie łączyli tego z potrzebą tworzenia miejsc spotkań w celu obsługi ewentualnych turystów czy biznesu obecnego w mieście.</p>	
<p>Główne deficyty społeczne miasta</p> <p>Pytania nr. 5, 6.2, 7</p>	<ol style="list-style-type: none"> <li>Respondenci wspominają o mieszkańcach, którzy pracują w szarej strefie. Reprodukacja biedy wywołana transformacją ustrojową i upadkiem przemysłu spowodowała duże problemy społeczne miasta i wpływa nadal na mieszkańców. Tendencja jednak zmienia się i coraz więcej osób wychodzi z szarej strefy dzięki odpowiedzialnemu podejściu pracodawców. Podnosi to kapitał społeczny i daje szansę na zerwanie praktyki, jaką było dziedziczenie biedy. Problem w tym, że wśród niektórych pracodawców może być obecna tendencja nastawienia na zysk i cięcie kosztów – w tym wypadków socjalnych. Z drugiej strony respondenci zauważają, że podniesienie kwoty minimalnego wynagrodzenia jest dla pracodawców trudne.</li> <li>Miasto traci na tym, że dostępne miejsca pracy w mieście są niskopłacane. Z jednej strony bezrobocie jest relatywnie niskie (ok. 5%) i można by je jeszcze zredukować, ale jest część mieszkańców, która nie podejmuje lub nie potrafi podjąć stałej pracy. Osoby z niskimi kwalifikacjami są nisko wynagradzane, co powoduje niechęć.</li> </ol>	<p>Ad. 1.</p> <p><i>- Ja myślę, że to już jest pewna taka, dziedziczenie. U mnie w spółdzielni trochę się to rusza jak rozmawiam ze swoimi (...)pracownikami – ich rodziny, matka, ojciec byli podopiecznymi MOPS-u i korzystali z tego. Ja wiem... czy byli zaradni czy nie byli zaradni, u nich zaradność była właśnie w kierunku pomocy społecznej, więc pozyskiwali, gdzieś tak jakoś na czarno byli zatrudnieni. Dzieci ich, można powiedzieć, troszeczkę przejęły ich tego..., bo byli klientami MOPS-u, ale też byli, pracowali na czarno. Może też nie chcieli, pracodawca nie chciał ich zatrudniać na umowę, no bo to wiadomo wiąże się z kosztami. U mnie człowiek, który ma 42 lata, nie ma 10 lat pracy. Niektórzy w ogóle nie mają stażu pracy, a pracowali całe życie – jakoś te rodziny utrzymywali. Byli zatrudnieni na czarno korzystając właśnie z MOPSu. A teraz troszeczkę widzę, że jak już dostał umowę, ma tą umowę, jest troszeczkę inaczej traktowany, ma, ubranie robocze dostał, to widzę już nie chciałby przejść, nawet jakby trochę dostał więcej zarobił, bo to jest naprawdę trochę, (...) nie chciałby przejść do tej szarej strefy.</i></p> <p><i>- Jest jeszcze bardzo dużo szarej strefy. Przede wszystkim pracodawcy są nastawieni na maksymalizację zysków, a nie na człowieka.</i></p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>Problem dotyczy także młodego pokolenia, szczególnie powracającego ze studiów, którzy mają większe ambicje zarobkowe. Pobudki finansowe są powodem częstych wyjazdów i osiedlania się poza miastem. W ten sposób Starachowice tracą kapitał społeczny i kulturowy, który stworzył się w czasie nauki szkolnej młodych mieszkańców.</p> <p>3. Miasto boryka się z problemem wyludniania. Rozmówcy wskazują, że nie tylko w mieście, ale w całym powiecie spada liczba mieszkańców. Jest to niewątpliwie ich zdaniem jeden z głównych problemów, który wyraża się w wielu wypowiedziach na tematy pośrednio związane.</p> <p>4. Dodatkowym dużym problemem jest starzenie się społeczeństwa, brak wystarczającej infrastruktury dostosowanej do potrzeb osób starszych i samotnych oraz personelu medyczno-opiekuńczego. Respondenci nie odnieśli się do sytuacji szpitala, odpowiednich oddziałów czy w ogóle stanu służby zdrowia w mieście. Skupili się na temacie pod kątem ogólnego problemu wiążącego się ze starzeniem pod kątem socjalnym oraz skutków samotności.</p> <p>Rozmowa na temat seniorów w mieście jest niejednorodna ze względu na różne wyobrażenie seniora w mieście. Z jednej strony jest to obraz osoby chorej,</p>	<p>- Kwota minimalnego wynagrodzenia dla przedsiębiorców jest też dziś utrudnieniem.</p> <p>- Jeśli wynagrodzenia idą do góry, to automatycznie usługi idą do góry. Inflacja idzie (...)</p> <p>Ad. 2. Potwierdzam to, że tak to w tej chwili jest, że jest coraz trudniej, ze względu na to, że te wynagrodzenia są takie jakie są. Tutaj te osoby, które mają jakieś takie niskie kwalifikacje, i chcą znaleźć jakąś pracę, to jest to praca nisko wynagradzana. Czyli osoby takie bez kwalifikacji, które były długotrwale bezrobotne. To one mają w tej chwili najtrudniej. Faktycznie poziom bezrobocia zdecydowanie spadł i właściwie sytuacja w tej chwili jest taka no, że gdyby zapełnić tylko te oferty, które w tej chwili są na rynku, to generalnie to starczyłoby tej pracy dla wszystkich. Tak to wygląda. Rzeczywiście mamy tych ofert dużo i rzeczywiście te osoby mogłyby pracować. Z różnych względów, z racji tego że przez długi czas nie pracowały i trudno jest się im w tej chwili zdecydować, żeby podjąć pracę, bo jakoś się tam poustawiały w życiu, znalazły jakiś swój sposób na życie, i na takie funkcjonowanie i później nie chcą tego zmieniać, a taki stan tego bezrobocia trwa dłużej, to właśnie zwykle tak jest. (...)</p> <p>Dla młodych ludzi też rzeczywiście wydaje się, że nie ma takich atrakcyjnych ofert pracy, i to właśnie rzeczywiście jeśli chodzi o wynagrodzenie. Bo mamy właśnie te dobre zakłady pracy no i tam</p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>samotnej, z trudnością zadbania o swoje potrzeby, natomiast z drugiej to obraz energicznej osoby na emeryturze, zrzeszonej w klubie seniora i korzystającej z dóbr oferty kulturalnej miasta. Z rozmów można wydedukować, że perspektywa rozmówców przypieczętowana jest ich własnymi doświadczeniami i przez taki właśnie pryzmat opisują tę grupę.</p> <p>5. Brak uczelni wyższej zdaniem jednego z rozmówców wzmacnia problem emigracji młodych ludzi z miasta. Z drugiej strony inny z respondentów uważa, że młodzi chcą wyjeżdżać. Że to co dla rozmówców jest minusem, młodzi odczytują inaczej. Z rozmowy można wydedukować, że z jednej strony potrzeba posiadania w mieście uczelni wyższej wiąże się z tworzeniem społeczności akademickiej, środowiska twórczego, które by wpływało pozytywnie na miasto i zatrzymywało ludzi lokalnie. Z drugiej widać, że jest w respondentach świadomość, że młodzież nie chce zostać w Starachowicach po szkole średniej, że wyjazd do innego miasta nie tylko otwiera nowe możliwości rozwoju, ale także awansu czy w długiej perspektywie lepszych zarobków.</p>	<p><i>to wynagrodzenia się podnoszą, ale jednogłośnie te wynagrodzenia w dużych miastach są wyższe i bywa właśnie często, że to jest decydujące, że młodzi decydują się właśnie wyjeżdżać z miasta.</i></p> <p>Ad. 3.</p> <p><i>- Jest pewien fakt, że liczba mieszkańców od kilku lat spada. Mówimy, że się osiedlają, ale też dużo ludzi wyjeżdża. (...)</i></p> <p><i>- W gminach też spada. Wszędzie spada. W całym powiecie.</i></p> <p>Ad. 4.</p> <p><i>- Nie ma całodobowej opieki wytchnieniowej, to tego nie ma. ŚDS- muszą być dla naszych klientów, SDS-ów nie mamy całodobowych w powiecie. Jakby były, to jak najbardziej.</i></p> <p><i>- Jeśli chodzi o problemy, to należałoby odnotować o trudnościach, jakie mają seniorzy, którzy zostali sami w domu. Bo problem wyludniających się miast, to jest problem młodzieży o ludzi z w wieku produkcyjnym, którzy wyjeżdżają, ale w konsekwencji zostawiają swoich rodziców, dziadków i bardzo często, pojedyncze osoby mieszkają same w mieście nie mając tu najbliższej rodziny. I bardzo celowym jest rozwijanie wszelkiej formy zaopiekowania się tymi osobami, m.in. być może integrowanie, budowanie domów, w których jest zabezpieczona także ta część kulturalna, a więc budynek wielorodzinny, gdzie jest świetlica. Budynek wybudowany pod kątem seniorów, z windą, jest tam świetlica, jest tam być może jakiś psycholog, być może jakaś pomoc medyczna.</i></p>



ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
		<p>- <i>mamy świetne zaplecze rzeczywiście dla seniorów, oni są świetnie zorganizowani, mają mnóstwo różnych atrakcji, mamy też dla małych dzieci dosyć dobre takie zaplecze socjalno-kulturalne, natomiast rzeczywiście mamy problem z młodymi ludźmi, którzy (...) nie mogą zależeć dla siebie takiego miejsca.</i></p> <p>Ad. 5.  <i>„- Młodzież zazdrości Kielcom uczelni.  - Nie. Absolutnie nie.  - Niestety brakuje nam ośrodka akademickiego, dla mnie to duży problem.  - Słuchajcie. Może dla nas jest duży minus. Ale ja rozmawiam rok rocznie (...)z młodzieżą i pytam się: czy wy..., bo przecież były takie próby niejednokrotnie i nie było tylu chętnych. Bo młodzież tak naprawdę chce wyjechać do większych ośrodków, studiować w Krakowie, w Warszawie czy nie wiem w Londynie. I taka jest prawda”.</i></p>
<p>Otwartość liderów na „obcych” Pytania nr. 8, 15</p>	<p>Wśród rozmówców jest duża otwartość na przyjmowanie nowych mieszkańców do Starachowic. Szczególnie dotyczy to przedstawicieli branży kreatywnej czy IT, ale także osób zdefiniowanych do pracy, którzy mają wyższe niż średnia dochody. Zauważają, że obecnie jest deficyt jeśli chodzi o</p>	<p><i>„Wykwalifikowane osoby na pewno. Ja powiem otwarcie, przenaizować możemy strukturę zatrudnienia, różnych naszych jednostek, tak. Mnóstwo ludzi dojeżdża tu do pracy. (...) Ludzie tu przyjeżdżają do pracy, bo nie udaje się znaleźć ludzi stąd. Warto by tym fachowcom, którzy są wykwalifikowani w różnych</i></p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>pracowników, zdają sobie sprawę z tego i widzą potrzebę otwarcia się na nowych mieszkańców. Wypowiedzi respondentów można interpretować w ten sposób, że nowych pracowników- mieszkańców widzą jako tych, którzy osadzą się na stałe, wrosną w tkankę społeczną i chętnie będą uczestniczyć w życiu społecznym wspólnie z miastem. Rozmówcy nie wykazują lęku czy wątpliwości co do „obcych”, ale nie podejmują tematu miasta wielokulturowego czy wielowyznaniowego z własnej inicjatywy. Obcych ilustrują jako nowych wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych pracowników, dzięki którym Starachowice będą się przeobrażać i kwitnąć. Mówią językiem korzyści „ja bym marzyła”, „zaprosimy”, „niech oni współtworzą z nami miasto”.</p> <p>Zapytani o Starachowice wielokulturowe widzą problem. Część rozmówców deklaruje, że dla nich nie ma problemu, ale widzą go w akceptacji mieszkańców. Nie tłumaczą jednak na czym polega ten problem. Wskazują, że Starachowice są miastem pożydowskim. Wymieniają narodowości osób, które przebywają lub przebywały w Starachowicach. Z rozmowy można wywnioskować, że jest duża otwartość na wykwalifikowanych, kreatywnych nowych mieszkańców narodowości polskiej. Akceptują obecność obywateli Ukrainy jako tych, którzy zatrudniani są w pracach fizycznych – w tych sektorach, które są mniej prestiżowe i nie wymagają wysokich kwalifikacji.</p> <p>Jeden rozmówca przekonuje, że wartością byłoby posiadanie ośrodka akademickiego, które mogłoby wprowadzić nową energię do miasta, zarówno jeśli chodzi o samych studentów,</p>	<p><i>dziedzinach, wykwalifikowanych w zakresie różnych prac typowo fizycznych, czy tak jak dawniej były zawody prawda, czy też może merytorycznie mocniej wykwalifikowanych, jakies zaproponować tutaj możliwości, no nie wiem. Kiedyś powstawały przy uczelniach takie domy nauczycieli, prawda, czy... Teraz byłem w Łodzi ostatnio i tam jak była manufaktura, to inżynierowie mieli swoje, gdzieś, bloki budowane. Może warto.. moim zdaniem osoby wykwalifikowane i fachowców tutaj powinno się ściągać, żeby im coś... tylko nie wiem za bardzo.. jakies ulgi mieliby gospodarcze, jakies kredyty preferencyjne... ”</i></p> <p><i>„Ja bym marzyła o tym, żeby zaprosić do miasta osoby z branży kreatywnej, którzy by wnieśli do tego miasta taki świeży powiew jakiegoś właśnie dystansu i dowcipu”.</i></p> <p><i>„Ludzi wykształconych, z inwencją, pomysłami, energią – czyli młodych po studiach”.</i></p> <p><i>„Albo ten ośrodek akademicki. Dlatego mi się tak marzy, ośrodek akademicki”.</i></p> <p><i>„A ja idę dalej. Zaprosimy takich. Niech oni współtworzą z nami miasto. Takich ludzi dystansem nam potrzeba”.</i></p> <p><i>„Jest w tej chwili napływ takich pracowników fizycznych, zarobkowych no, dużo ludzi z Ukrainy do nas przyjeżdża, ponieważ brakuje ludzi do pracy. Widać na rynku usługowym, że brakuje pracowników. Tutaj mówił kolega, że wykwalifikowanych.</i></p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>ale także nauczycieli akademickich. Nie wspomina jednak o studentach z zagranicy.</p>	<p><i>Rzeczywiście brakuje pracowników wykwalifikowanych w różnych branżach (...)</i></p> <p><i>„Czasami niepotrzebni są wykwalifikowani, tylko z chęcią do pracy”</i></p> <p><i>„Ważne jest dostrzeżenie potencjału w osobach, które ukończyły studia o kierunku informatycznym i należałoby działania promocyjne miasta skierować w kierunku tych ludzi, dlatego że informatykowi, wystarczy laptop i on może wykonywać pracę na całym świecie. (...) I spokój który tu jest, otoczenie, to wszystko o czym mówiliśmy, ale zapewnienie możliwości budowy lub zamieszkania, dla tych osób nawet 4,5 tysiąca to nie jest problem, bo oni kupują mieszkania po 10 tysięcy w Warszawie i gdzie indziej, ale oni jeśli będą wiedzieli, jakim dobrym miejscem do mieszkania jest miasto Starachowice, to trzeba ich ściągnąć, bo za nimi idzie technologia, za nimi idą bardzo dobre zarobki, za nimi idzie kreatywność, za nimi będą podążać inni jeszcze młodzi dobrze zarabiający ludzie. Oni będą wymagać, oczekiwać pewnego standardu i będą kreować pewne zmiany w mieście pozytywne takie z których wszyscy będą korzystać.</i></p> <p><i>„W nas tak, ale nie możemy mówić za wszystkich”. „Tu może być problem”</i></p> <p><i>„Biorąc pod uwagę, że to jest miasto żydowskie, pożydowskie. Nie wiem, Ukraińcy nie mają żadnych problemów chyba (...), Hindusi</i></p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
		<p><i>przyjeżdżali (...), Turcy (...), z Pakistanu; Kebaby padają, ludzie nie chcą jeść tego.(...)”</i></p>
<p>Ocena miasta w kontekście jego siły przyciągania nowych mieszkańców</p> <p>Pytania nr.7, 8</p>	<p>Miasto Starachowice jednoznacznie kojarzy się respondentom jako dobre do życia. Zalet upatrują w tym, że wolniej i spokojniej się w nim żyje, dzięki czemu stanowi alternatywę względem dużych i zatłoczonych miast.</p> <p>Miasto jest zielone, a jego położenie geograficzne jest korzystne – lasy, rzeka. Sprzyja tym, którzy lubią aktywnie spędzać czas. Miasto ma dobrą opinię na zewnątrz. Sprawia wrażenie dobrze zarządzanego.</p> <p>Miasto przyciąga osoby do pracy, które na co dzień dojeżdżają. Respondenci widzą problem w kosztach mieszkań, które ich zdaniem są bardzo wysokie względem innych miast. Jest to powód, dla którego wielu nie decyduje się na zamieszkanie w Starachowicach.</p> <p>Miasto jest przyjazne dzieciom. Powstają nowe miejsca przeznaczone do spędzania czasu wolnego dla dzieci. Respondenci nie wspominają jednak, czy jest to czynnik sprzyjający przyciąganiu młodych rodziców.</p> <p>W mieście powstają nowe przedsiębiorstwa i firmy produkcyjne. Są rezerwuarami nowych miejsc pracy (np. fabryka</p>	<p><i>- Natomiast myślę też, że miasto jest silne mieszkańcami po prostu. I... no, ja nie wiem. Ja na przykład dojeżdżam 50 km do pracy w jednym kierunku, to jest dla mnie bardzo dużo. Ja bym chętnie tu zamieszkał, ale cena jest zaporowa dla mnie. Ja kupiłem mieszkanie po tysiąc sto w miejscu gdzie mieszkam, a 4,5 tysiąca dla mnie to już robi się 300 tysięcy przy dwóch pokojach. To kwota w ogóle z kosmosu.</i></p> <p><i>- Kapitał. Jest ten kapitał duży, bo też jest sporo ludzi napływowych, którzy przyjeżdżają. Jest tak naprawdę, można zobaczyć, że o godzinie 14.00 są tłumy jak przy metrze w Warszawie, a później o godzinie 16.00 już się zaczyna robić spokojnie.</i></p> <p><i>- Naprawdę myślę, że to jest ważne w naszym mieście. Kolejne miejsca do spędzania czasu wolnego dla dzieci. Coraz więcej jest takich miejsc w mieście, co dla nas też jest profilaktyką tak w zapobieganiu przestępczości. Powstają kolejne świetlice środowiskowe (...).</i></p>



ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>Man'a). Respondenci nie sugerują aby nowe miejsca były tożsame z nowymi mieszkańcami.</p> <p>W mieście od lat ubywa mieszkańców i nadal zauważalna jest tendencja spadkowa.</p> <p>Respondenci mają wyobrażenie nowych mieszkańców, których chcieliby przyciągnąć do miasta. Główny powód jaki mają, to zmieniający się model funkcjonowania (praca zdalna), która może być sprzymierzeńcem w osiedlaniu się w Starachowicach.</p> <p>Respondenci pytani o powody wyjazdu z miasta, podają następujące:          „Zarobkowe. Wyższe płace”          „Więcej się dzieje w dużych miastach. Możliwości”          „Rozwija się człowiek”.</p> <p><i>(na podstawie cytatów zamieszczonych powyżej).</i></p>	
<p><b>MODUŁ LUDZIE, INSTUCJE, WSPÓLPRACA</b></p>		

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
<p>Otwartość liderów na zmianę, nowe inicjatywy</p> <p>Pytania nr. 8, 9, 15</p>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Rozmówcy są przywiązani do zadań, które na co dzień wykonują. Są przedstawicielami instytucji miejskich lub powiatowych, które bezpośrednio kreują życie w mieście. Są zaangażowani z racji wykonywanych zadań w rozwój miasta i wspieranie inicjatyw podejmowanych przez urząd miejski. Deklarują, że poszerzają kompetencje i zadania swojego zespołu w odpowiedzi na nowe potrzeby miasta.</li> <li>2. Jednocześnie daje się wyczuć, że rozmówcy trzymają się ram wytyczonych przez charakter ich instytucji. Są także otwarte na innowacje i podążanie za trendami – szczególnie widać to w odpowiedziach dotyczących biblioteki.</li> </ol>	<p><i>Ad. 1.</i></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- <i>Możemy zamontować fotowoltaikę, czy ograniczyć prąd, z którego bardzo dużo korzystamy.</i></li> <li>- <i>Możemy promować tą całą działalność proekologiczną generalnie.</i></li> <li>- <i>My też mamy swoje inne zadania, tak?</i></li> <li>- <i>Pracownicy socjalni byli przeszkoleni w zakresie czystego powietrza. I mają w zakresie swoich obowiązków rozmowę, jako praca z podopiecznymi, żeby palili, w jaki sposób i tak dalej. To też jest jedna z metod pracy socjalnej.</i></li> <li>- <i>MOSiR współorganizuje razem z urzędem miasta sprzątanie zalewu.</i></li> <li>- <i>Włączanie się w takie działania proekologiczne, to coś co my robimy. To oczywiście, że to robimy. To się dzieje.</i></li> <li>- <i>Nie nie. Tu akurat nie bardzo widzę. My akurat mamy swoje instrumenty i mamy swoją tą działalność statutową i jak właściwie, to w ramach posiadanych tych instrumentów możemy coś robić. No akurat jeśli chodzi o sprawy ekologiczne, to na przykład moglibyśmy jakby na przykład promować jakieś takie osoby, które jakąś taką działalność chciałyby podejmować w tym zakresie i mogłyby od nas uzyskać dotacje na podjęcie tego rodzaju działalności. Czy wspierać tych pracodawców, którzy by realizowali też takie przedsięwzięcia no i właśnie dysponując takimi instrumentami jakie mamy, czyli prace interwencyjne, staże, wspierać ich w tych działaniach.</i></li> </ul>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
		<p>Ad. 2.</p> <p>- Biblioteka już od dawna nie jest tylko miejscem wypożyczenia książek, ale jest miejscem spotykania społeczności lokalnej. (...) Prowadzimy u nas różne projekty edukacyjne ze szkołami, z przedszkołami i te zajęcia, które się odbywają są pod tym kątem, np. ekologicznym właśnie.</p> <p>- Współpraca z Wojewódzką Biblioteką w Kielcach jest bardzo dobra. Bardzo dobrze nas spostrzegają. Ja jestem liderką w grupie dyrektorów bibliotek w województwie, i jestem też zastępcą przewodniczącego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, które działa w Kielcach. No i oni interesują się co się dzieje w tej dziedzinie bibliotekarstwa. Tutaj jest akurat dobrze.</p>
<p>Jakie wspólne cele mają liderzy, co ich łączy, czy jest między nimi atmosfera współpracy? Plany i aspiracje</p> <p>Pytania nr. 10, 11, 15</p>	<p>1. Rozmówcy w różnych konfiguracjach deklarują chęć współpracy i powołują się na działania, które dotychczas robili ze sobą razem. Jest widoczna współpraca pomiędzy instytucjami miejskimi i powiatowymi, które w wybranych inicjatywach się wspierają. Dotyczy to m.in. działań profilaktycznych podejmowanych przez policję, wydarzeń kulturalnych, imprez miejskich, doradztwa zawodowego i innych. Liderzy deklarują, że w mieście jest dobra współpraca między instytucjami. Podobnie myślą, jeśli chodzi o współpracę z organizacjami pozarządowymi.</p>	<p>Ad. 1.</p> <p>- (...) Na pewno duża część osób, która też działa w organizacjach społecznych w Kielcach, zazdrości nam współpracy, którą my posiadamy właśnie tutaj w organizacjach i stowarzyszeniach czy urzędach. To co mówiłam, naprawdę potrafimy. Jest bardzo duży potencjał, bardzo dobrze współpracujemy.</p> <p>- Ja myślę, że my naprawdę współpracujemy na bardzo, bardzo wielu płaszczyznach. Po prostu myślę, że ta współpraca układa nam się bardzo dobrze, nie ma tutaj żadnego kłopotu. Wspieramy się po prostu</p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>2. Za jedną z ważniejszych zmian ostatnich lat wskazują poprawę stosunków między władzami powiatu i władzami miejskimi.</p>	<p>Ad. 2.</p> <p><i>Współpraca mi się wydaje instytucji, miasta, powiatu zwłaszcza w ostatnim roku.</i></p>
<p>Deficyty organizacji / instytucji, bariery na jakie napotykają lokalni liderzy</p> <p>Pytania nr.13, 15</p>	<p>1. Wielu respondentów wskazuje, że boryka się z brakiem wystarczających środków na działalność. Zaznaczają jednak, że podejmują działania, które mają ten deficyt zmniejszać poprzez pisanie wniosków o dotacje czy pozyskiwanie sponsorów. Z uśmiechem puentują, że „w dobrze działającej placówce kultury zawsze brakuje pieniędzy”.</p> <p>Respondenci mają determinację do podejmowanie prób nawet w warunkach, które wskazują duże trudności. Są zdeterminowani i z zaangażowaniem mówią o swojej pracy.</p> <p>2. Niektórzy rozmówcy mówią otwarcie o złym stanie technicznym budynków lub braku wystarczającego zaplecza do działań statutowych. Zauważają, że brak środków na remont i wyposażenie powoduje mniejszą jakość przedsięwzięć, które realizuje, choć ma potencjał na więcej. To co wyróżnia te organizacje to poczucie misji, która motywuje do wykonywania określonych zadań na wysokim poziomie.</p> <p>3.</p>	<p>Ad. 1.</p> <p><i>- Dla nas zawsze wyzwaniem jest pozyskiwanie dotacji celowej, ale też poszukiwanie innych środków finansowych z zewnątrz. Z ministerstwa bezpośrednio, czy od sponsorów, czy od innych.</i></p> <p><i>- Jeżeli się czegoś nie da, to próbujemy coś zrobić, żeby się dało.</i></p> <p>Ad. 2.</p> <p><i>Nasze instytucje mają takie same problemy infrastrukturalne. Mamy problem z funkcjonowaniem budynków jako no, parkingów, budynków, jako np. biblioteka miejska też się boryka z problemem brakiem środków na remont. To jest instytucja, która ma ogromne braki zapóźnienia wieloletnie infrastrukturalne i to też trzeba na to brakuje wiecznie środków. Nie tylko, bo na działalność, to też nam brakuje środków na opłacenie... tak, ale tutaj była mowa o misji, to ja mogę powiedzieć, że my też troszeczkę działamy i wy też tak, z taką misją po prostu, bo jak chcemy, to zrobimy jakąś imprezę, a żeby te imprezy były na jeszcze wyższym poziomie, to zawsze tych środków nam brakuje.</i></p>



ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>4. Dla jednego z respondentów realizacja misji wiąże się z zarabianiem wystarczających środków, aby móc funkcjonować. Nie jest jednostką budżetową i nie posiada subwencji, z którą kojarzy uprzywilejowanie. Porównują się do nich sugeruje, że jego sytuacja w tym względzie jest trudniejsza.</p>	<p><i>Jednostki budżetowe mają ten komfort, że pieniądze dostają, a ja je muszę zarabiać. I tyle. Żeby się rozwijać, żeby zatrudniać jak najwięcej ludzi, żeby tą misję spełniać w jakiś sposób, żeby nie rzucali kłód pod nogi.</i></p>
<p>Potencjał współpracy polegający na wymianie informacji</p> <p>Pytania nr. 9, 11,12,3, 15</p>	<p>Jeśli chodzi o potencjał wymiany informacji, respondenci nie wskazują jednoznacznie, że on jest czy go brakuje. Może to wynikać z tego, że część z nich podlega urzędowi miejskiemu, czują się jego częścią, dlatego wymiana ta jest „naturalna”. Przykładem może być akcja „miasto bez plastiku”, do której włączono wszystkie jednostki miejskie.</p>	<p><i>My mamy przecież „Miasto bez plastiku” we wszystkich urzędach nie ma..., eliminujemy absolutnie plastik.</i></p>
<p>Gotowość do dzielenia się zasobami rzeczowymi, ludzkimi i intelektualnymi</p> <p>Pytania nr 9, 11, 15</p>	<p>Respondenci dość jednoznacznie deklarują gotowość do dzielenia się swoimi zasobami. Często odbywa się to nieodpłatnie, ale nie zawsze.</p> <p>Wymianę zasobów rozumieją także jako współpracę.</p> <p>Jednocześnie w części respondentów reprezentujących instytucje miejskie jest poczucie zarządzania mieniem publicznym, jako dobrem wspólnym, dlatego oczywiste jest dzielenie się nim pomiędzy jednostkami.</p> <p>Niektórzy z respondentów są reprezentantami instytucji, których misja opiera się na pomocy innym. Zgodnie z nią są</p>	<p>- <i>Dzielimy się kosztami na przykład. Pożyczamy sobie sprzęt na przykład. Ja korzystałam kiedyś z pomocy innych instytucji jeśli brakowało mi sprzętu medialnego na przykład, nagłaśniającego. Na szczęście korzystałam nieodpłatnie jako instytucja, która ma wieczny deficyt środków na takie rzeczy.</i></p> <p>- <i>Współpracujemy w tych obszarach, które są potrzebne myślę. Jeśli na przykład komuś czegoś trzeba, dzwoniemy do siebie i (...).</i></p> <p>- <i>Jesteśmy jednostkami gminnymi. Dla nas to jest naturalne, że to są środki publiczne i w ramach tych środków jeżeli sobie pożyczymy sprzęt, to są nasze wspólne że tak powiem środki gminne.</i></p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>otwarci na wszelkiego rodzaju pomoc, która jest zgodna z ich kompetencjami. Pomoc deklarują również w przypadkach, kiedy z nieznanych powodów prośba o nią jest zgłoszona po wskazanym terminie. Dla rozmówców jest to naturalne, że tego typu zadania powinny być przez nich realizowane ze względów na zapewnienie bezpieczeństwa.</p> <p>W ramach współpracy, instytucje reprezentowane przez rozmówców wspierają się swoimi zasobami (lokalowymi, intelektualnymi) np. poprzez organizację szkoleń dla dzieci szkolnych w centrum kultury.</p> <p>Dla rozmówców organizacje pozarządowe są także partnerami do wspólnych przedsięwzięć, które realizują z konkursów grantowych. Instytucje miejskie użyczają im pomieszczeń na ich własne przedsięwzięcia. Współpraca głównie opiera się na wymianie.</p>	<p><i>Często różne instytucje się do nas zwracają. Nie ma takiej sytuacji, żebyśmy tu nie służyli swoją pomocą. W różnych zakresach, bo mamy na terenie powiatu, na terenie gminy różne imprezy, które rok rocznie się pojawiają, czy to jest Starachowicka Strzała, maratony różnego rodzaju, Dni Starachowic (...), czy to jest festyn na Szlakowisku – jest zabezpieczany przez policję. I gro policjantów jest angażowanych. Są mecze piłkarskie, które są przez nas zabezpieczane. Nawet jeżeli przechodzi przez nasz powiat pielgrzymka, czy my tutaj organizujemy jakieś marsze, zawsze ta policja służy pomocą. Nawet jeżeli pismo nie trafi w odpowiednim czasie, tylko kilka dni wcześniej, niechący (śmiech), to zawsze jesteśmy i służymy każdej instytucji, która zwróci się do nas o pomoc.</i></p> <p><i>- W Starachowickim Centrum Kultury też się odbywa coś takiego jak „Pierwszaki – zdrowi i bezpieczni do szkoły”. To już jest od bardzo dawna (...), więc czy to jako budynek służy nam do szkolenia dzieci w zakresie bezpieczeństwa, ale również są różne imprezy, z których my też korzystamy, żeby tą profilaktykę, to bezpieczeństwo szerzyć w różnych grupach wiekowych.</i></p> <p><i>- Do nas na przykład zgłaszają się fundacje, stowarzyszenia, które chcą współpracować. Wygląda to przeważnie na taką współpracę, że my dajemy miejsce, na jakąś imprezę u nas. Przygotowujemy wnioski z ministerstwa, czyli piszemy wnioski do różnych programów i rozmawiamy z partnerami (...).</i></p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
<p>Gotowość liderów do zaangażowania we wspólne projekty</p> <p>Pytania nr. 9, 10, 11, 12,15</p>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Rozmówcy w swojej działalności organizują działania wspólnie. Należą do nich głównie wydarzenia/imprezy dla mieszkańców o różnorodnym charakterze.</li> <li>2. W wypowiedziach respondentów można także zauważyć, że liderzy współpracują także przy okazji projektów, które nie są akcyjne, tylko wymagają stałej współpracy. Są to działania o charakterze edukacyjnym, czy aktywizującym. Rozmówcy widzą potencjał we współpracy i dzieleniu odpowiedzialności czy wspieraniu się wzajemnie w ramach swoich kompetencji.</li> <li>3. Respondenci opisują także współpracę pomiędzy urzędem miasta a starostwem powiatowym identyfikując się z podejmowanymi decyzjami. Jeden z respondentów widzi bardzo duży potencjał współpracy między powiatem i miastem, które wspólnie realizują kilka ważnych projektów np. budowa wiaduktu czy poprawa stanu technicznego budynków szkolnych. Ich gotowość wynika z tego, że projekty te będą korzystne z perspektywy obydwu urzędów oraz mieszkańców samych w sobie.</li> </ol> <p>Jednocześnie nie zawsze interesy obydwu urzędów są zbieżne, dlatego nie wszystkie przedsięwzięcia mogą być realizowane wspólnie. Gotowość obydwu</p>	<p>Ad. 1.</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- <i>Robimy mnóstwo imprez artystycznych, razem np. czytanie narodowe.</i></li> <li>- <i>Miasto i powiat współpracują przy największych imprezach w mieście.</i></li> <li>- <i>Bardzo wiele imprez patriotycznych. Mamy wspólne obchody dni najróżniejszych, i narodowych i nie wiem, dzień edukacji, mnóstwo innych rzeczy.</i></li> </ul> <p>Ad. 2.</p> <p><i>My też mamy różnego rodzaju porozumienia z różnymi tam partnerami. Przede wszystkim z organizacjami pozarządowymi (...) wcześniej mieliśmy też z MOPS-em, znaczy w ogóle z OPS-ami takie porozumienia podpisywane. Jeszcze z dwa jeszcze są aktualne. To dotyczy tam rekrutacji tych osób dotyczących, dotyczyło to kontraktów socjalnych pamiętam.</i></p> <p><i>I aktualnie prace społecznie użyteczne. Rzeczywiście realizujemy te takie porozumienia tam z Agencją Rozwoju Regionalnego, też z Akademią Przedsiębiorczości. To takie projekty dotyczące na przykład, no właśnie, udzielamy dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej i szkoleń. Nasza rola to głównie dotyczy jakiś rekrutacji do różnych projektów przede wszystkim i poradnictwo zawodowe.</i></p> <p><i>Przede wszystkim ja jeszcze nie wspomniałem, że tam właściwie współpracujemy ze szkołami też akurat i to zupełnie taka działalność jest poza statutowa, bo tam z OHP mamy zapisaną taką współpracę w ustawie, natomiast jeśli o szkoły, jednostki które</i></p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>podmiotów jest różna, w zależności od obranych celów. Jeśli są one zgodne, wtedy współpraca jest zawiązywana.</p>	<p><i>jakoś opiekują się osobami niepełnosprawnymi, no właściwie spotykamy się z uczniami, z tymi osobami niepełnosprawnymi w tych jednostkach.</i></p> <p>Ad. 3. <i>Na pewno przy wiadukcie. To jest, dla miasta będzie bardzo dobra inwestycja. Powiat jakby też tą odpowiedzialność z siebie zdejmie. Jeśli chodzi o ten park kultury, to też różnie oceniania decyzja, w mojej ocenie słuszna.</i></p> <p><i>Na pewno komunikacyjne sprawy związane czy to z budową obwodnicy Starachowic, czy tego wiaduktu, no to są wspólne cele bardzo. No i myślę, że edukacyjne również, bo młodzież ze szkół podstawowych, trafia do budynków naszych, średnich.</i></p> <p><i>Ale trzeba pamiętać, że często te interesu nie są zbieżne. Często gmina wysyła pewne żądania do powiatu, a powiat nie może ich spełnić i to jest najzwyczajniejsze w świecie.</i></p> <p><i>No Lubianka jest takim przykładem, sztandarowym, bo tam chodziło głównie o to, że dopóki powiat nie przekazał miastu gruntów, własności, to nie mógł zainwestować, to gmina nie mogła zainwestować w remont tego zbiornika. No i tak bujali się kilka lat niefajnie o to. W końcu się udało i ten remont ma się rozpocząć. Ma ta woda być znowu. Jest bliżej końca niż było.</i></p>



ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
<p>Sposoby i styl zawiązywania się partnerstw, skupienia się wokół wspólnego działania, celu</p> <p>Pytania nr. 11, 12, 15</p>	<p>Respondenci nie wyjaśniają w jakiś sposób zawiązują partnerstwa. Z rozmowy można wydedukować, że jest to pewien rodzaj sposobu funkcjonowania instytucji. Respondenci chętnie opowiadają o przedsięwzięciach, które realizowali ze sobą oraz z innymi, mówią o nich w superlatywach. Partnerstwa te przynoszą dla nich zakładane rezultaty (zwiększenie ilości procedur niebieskiej karty).</p> <p>W niektórych przypadkach partnerstwa zawiązywane są w ramach realizacji pewnych usług (wydawanie żywności).</p> <p>Partnerstwa są zawiązywane pomiędzy instytucjami o podobnym profilu, które świadczą podobne usługi. Dzięki czemu zwiększają siłę rażenia albo uzupełniają się wzajemnie w podejmowanych przedsięwzięciach.</p>	<p><i>Był taki koncert w zeszłym roku charytatywny, który był jakby pomysłem szpital powiatowego, i starosty, za zorganizowany został bez kosztowo w ŚCK-u. I tam wszyscy pracownicy się zaangażowali i cała oprawa i wszystko. A z kolei prowadzili ten koncert pracownicy starostwa.</i></p> <p><i>- współpracuje z ZDZ-tem odnośnie projektów europejskich (Zakład Doskonalenia Zawodowego). Wszystkie szkolenia i kursy ZDZ jest partnerem. Szkolenia przez ZDZ przechodzą. To taki nasz główny partner. (...) Współpracujemy też z policją, chciałam dodać, odnośnie przemocy w rodzinie. Zespół interdyscyplinarny praktycznie codziennie od nas tam (...). Niebieskich kart jest ogrom. Policja zakłada bardzo dużo kart. Interwencja kończy się niebieską kartą. Jest cała procedura, grupy robocze i tak dalej. Ogromne ilości pracy w związku z tym.</i></p> <p><i>W porównaniu z zeszłym rokiem, 2018 a 2019, to jest duży skok niebieskich kart.</i></p> <p><i>Współpracujemy ze stowarzyszeniem Romi. Wydajemy żywność dla najbardziej potrzebujących mieszkańców miasta. To jest takie stowarzyszenie dla osób niepełnosprawnych. Więc zlecamy im wydawanie żywności.</i></p> <p><i>Mamy projekt partnerski z powiatem. Powiat jest liderem, my jesteśmy partnerem. Właśnie tam nasza działka to te usługi</i></p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
		<p><i>opiekuńcze. Mamy swoje zadanie i inne gminy są też partnerami, a liderem jest PCPR czyli powiat.</i></p>
<p>Identyfikacja najsilniejszych liderów, organizacji instytucji z największym potencjałem do organizacji przedsięwzięć rozwojowych</p> <p>Pytania nr.15.1, 15.2</p>	<p>-</p>	<p>-</p>
<p>Samodzielność liderów w finansowaniu pomysłów przedsięwzięć, pozyskiwaniu funduszy</p> <p>Pytania nr. 15.8</p>	<p>Sprawność i możliwość pozyskiwania finansowania dla swoich instytucji jest zróżnicowana dla respondentów. W zależności od rodzaju działalności sięgają oni po różne metody.</p> <p>Niektórzy z respondentów szukają sponsorów na poszczególne wydarzenia, z drugiej strony próbują pozyskiwać pieniądze z funduszy zewnętrznych czy to jako partner w projektach, czy samodzielnie.</p> <p>Skuteczność pozyskiwania dodatkowych pieniędzy jest różna. Są instytucje, które nie mają dużego doświadczenia w tej materii i opierają się głównie na środkach publicznych. Z tonu wypowiedzi można dedukować, że jest otwartość na rozwinięcie działalności w stronę pozyskiwania nowych środków.</p>	<p><i>- My oprócz tego, że mamy budżet zadaniowy (...), bardzo staramy się o pozyskanie sponsorów na różne wydarzenia, które organizujemy dla mieszkańców miasta, powiatu, regionu, województwa. Także no niestety. Udaje nam się to oczywiście z różnym skutkiem. Mamy też ten dział reklamowy - tutaj sporo działamy. Ja współpracuję ze stowarzyszeniami i tutaj pozyskujemy pieniądze na bezpośrednie już działania.</i></p> <p><i>- MOSiR jest akurat to jednostka budżetowa i raczej czeka na to co otrzyma, ten budżet a następny rok z podziałem na kategorie. (...) Jesteśmy nie na własnym rozrachunku, jesteśmy oceniani i zadania zlecone są dość duże. Niespodziewane są czasami zadania zlecone. Także bardziej opieramy się na pieniążkach, które otrzymamy z budżetu. Oczywiście też jakieś propozycje pisania</i></p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>Jeden z rozmówców podkreśla, że jego sytuacja jest inna niż pozostałych, ponieważ jego istnienie zależne jest od możliwości zarobku. Nie ma dostępu do środków publicznych, które mogłyby wspierać jego działalność.</p>	<p><i>projektów, Erasmus+ i tak dalej. Na razie to jest takie raczkujące. Podmioty biznesowe to raczej korzystają z terenu, za który uiszczą opłatę.</i></p> <p><i>- Ja jestem cały czas na polu bitwy. Ja muszę zarabiać, żeby funkcjonować.</i></p>
<p>Zaufanie liderów do miasta, wiara w skuteczność działania władz</p> <p>Ten wątek może pojawić się przy okazji każdego pytania</p>	<p>Miasto w wypowiedziach rozmówców utożsamiane jest z osobą prezydenta. Zauważają, że jest bardzo aktywną osobą, która umiejętnie wykorzystuje media społecznościowe do komunikowania się z mieszkańcami.</p> <p>Zauważają, że zmienił się wizerunek miasta w ciągu ostatnich lat z tego, które kojarzyło się z aferami, na to, które kojarzy się z nowoczesnością. Z kontekstu całości rozmowy można wydedukować, że jest to związane z działalnością obecnych władz. Rozmówcy starają się zachować obiektywizm w ocenie działań władz, nie porównują obecnych władz do poprzednich. Odwołują się też do wyników wyborów nie ujawniając swojego zdania na temat funkcjonowania miasta. Respondenci wykazują zrozumienie w stosunku do wyzwań z jakimi mierzy się władza, ale nie są bezkrytyczni.</p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1. Miasto wypromowane jest poza regionem m.in. dzięki aktywnościom prezydenta, który lubi komunikować sukcesy. Jest on wyrazistą postacią, której opinie docierają bardzo szeroko.</li> </ol>	<p>Ad.1.</p> <p><i>- Prezydent jest aktywny mocno w mediach społecznościowych. Ma 28 tysięcy ludzi, którzy go na co dzień obserwują. Więc jak wrzuci coś, to o tych Starachowicach od razu gdzieś tam jest głośno. Jest zapraszany na różnego rodzaju wydarzenia jako ekspert też, czy organizowane przez media ogólnokrajowe. To za nim słowem Materek, to za nim pojawia się słowo Starachowice (...).</i></p> <p><i>- Nawet widzimy po wynikach wyborów, że jednak ten kierunek który zdobył popularność, czyli pan prezydent nadal jest prezydentem....</i></p> <p><i>Prezydent lubi być liderem. Lubi być pierwszy w czymś.</i></p> <p>Ad.2.</p> <p><i>- W chwili obecnej problemem miasta jest to, że za wszystkie decyzje, działania i inwestycje bez względu kto by to nie robił, obciąża się prezydenta.</i></p>

ZAGADNIENIE BADAWCZE	ODPOWIEDZI, SPOSTRZEŻENIA, WNIOSKI ROZMÓWCÓW	CYTATY
	<p>Respondenci twierdzą, że kadencja prezydenta zbiegła się z upowszechnieniem mediów społecznościowych, co zmniejszyło dystans między władzą a mieszkańcami.</p> <p>2. Respondenci mają świadomość odpowiedzialności, jaka spoczywa na prezydencie. Wiedzą, że to on odpowiada za wszystkie działania podejmowane w mieście.</p> <p>3. Władza jest odbierana jako tak, która jest zdolna do kompromisów i współpracy. Potrafi porozumieć się z władzami starostwa powiatowego.</p>	<p>Ad.3.</p> <p><i>- Niby się tam sprzeczą, czy coś, ale jak co do czego przyjdzie, to naprawdę współpracują.</i></p>



## OBSERWACJE BADACZA

Czy ludzie przybyli na spotkanie znają się, na ile sobie ufają, jak im się rozmawia, jaka była atmosfera spotkania

W spotkaniu wzięły udział osoby, które znały się w różnym stopniu. Niektóre ze sobą na co dzień współpracują, inne znają się niebezpośrednio (ze słyszenia, widzenia). Zróżnicowanie w znajomości między rozmówcami nie wpłynęło negatywnie na rozmowę.

Spotkanie przebiegało poprawnie, toczyło się w poszanowaniu dla innego zdania. Każdy starał zachować się obiektywnie. Grupa była dość jednorodna jeśli chodzi o diagnozy. Były w niej osoby, które dominowały podczas wybranych fragmentów rozmowy, nie potrzebowały zachęty do odpowiadania na pytania. Natomiast zdarzyli się rozmówcy, którzy w większym stopniu przysłuchiwali się, a na pytania odpowiadali dopiero gdy byli o to proszeni. Wszystkie osoby miały możliwość zabrania głosu i były do tego zachęcane. Rozmówcy byli komunikatywni.

Rozmówcy rzadko wchodzili w interakcję ze sobą, a raczej odpowiadali na pytania. Interakcja pojawiała się gdy któryś z respondentów chciał dopowiedzieć lub nie zgodzić się z przedmówcą. Interakcja pojawiała się częściej między osobami, które sprawiały wrażenie, że się znają lepiej. Nie dochodziło do sporów, kłótni i zaborczego przekonywania się do racji. Wypowiedzi nie wykluczały się w znaczącym stopniu.

Część respondentów zachowywała dystans i ograniczone zaufanie podczas spotkania choć z czasem ono malało. Spotkanie odbywało się w sali konferencyjnej urzędu miejskiego nadając mu bardziej oficjalnego, a nie roboczego charakteru. Początkowo dało się wyczuć pewne napięcie wśród zgromadzonych osób, które z czasem ustępowało. Pewne „usztynienie” rozmówców spowodował także fakt nagrywania rozmowy i lęk przed tym, kto będzie miał do nagrania dostęp.

## WNIOSKI BADACZA

Z perspektywy prowadzenia wywiadu trudność stanowił dobór respondentów, którzy częściowo byli pracownikami instytucji miejskich, powiatowych, a w części nie byli przedstawicielami sektora publicznego. Powodowało to mieszanie perspektyw przez rozmówców, którzy czasem mówili w swoim imieniu, ale nierzadko stawali się rzecznikami władzy powiatowej i miejskiej. Ciężko też było im powoływać się na opinie mieszkańców właśnie przez fakt prezentowanych przez nich funkcji. Zróżnicowanie to było widoczne w przypadku diagnozy potrzeb, deficytów i zalet, które często zamiast miasta, obejmowały powiat (szkolnictwo ponadpodstawowe, międzymiastowa komunikacja zbiorowa itp). Z drugiej strony ta perspektywa stanowiła dodatkowy walor.

Wśród rozmówców zabrakło przedstawicieli spółek miejskich, przedstawicieli środowiska nauczycielskiego, rady miejskiej, którzy mogliby wnieść dodatkowe wartościowe wątki do dyskusji.

Respondenci wymieniają szereg deficytów wpływających na atrakcyjność miasta pod kątem gospodarczym i społecznym lecz nie podają przykładów rozwiązań, które można by wprowadzić z poziomu realizowanych przez nich zadań, aby te deficyty zmniejszać. Mają problem z odpowiedzeniem na pytanie, jak sami mogliby się włączać, aby tych zmian dokonać. Mówią o potencjałach, które można by wykorzystać, aby przyciągnąć nowych mieszkańców, ale nie podają co miałyby się zdarzyć, jak wykorzystać te potencjały, żeby te osoby do miasta przyciągnąć (przykład zieleni, wolnego trybu życia, czy potencjału turystycznego nie jest dookreślony, nie ma mowy o bazie noclegowej itp.). To samo dotyczy wyjeżdżającej młodzieży. Respondenci wiedzą z czego bierze się potrzeba wyjazdu z miasta wśród młodych ludzi, do pewnego stopnia akceptują tą potrzebę, a jednocześnie wyrażają sami chęć zatrzymania

ich (bliżej nieokreślonej młodzieży) na miejscu. Występuje tu pewien paradoks w wypowiedziach. Sami też nie proponują rozwiązań czy nie podkreślają/zauważają swojego wpływu (ich instytucji) na dokonywanie zmian w tym zakresie.

Podobnie jest z innymi deficytami, o których sami mówią. Raczej wypowiadają się o nich z perspektywy miasta (urzędu), a nie własnych instytucji, choć nie jest to regułą. Niełatwo jest im wyjść poza role i działania, w które już się angażują i poszerzenie punktu widzenia na rozwój miasta.

Respondenci mówiąc o mieszkańcach nie powołują się na wybrane grupy społeczne. Ich uwaga skoncentrowana jest na grupach wiekowych, w których wyróżniają młodzież, seniorów (zrzeszonych i niezrzeszonych) i osoby aktywne zawodowe – potencjalnych nowych mieszkańców. Te trzy grupy wybijają się w rozmowach. Brak jest spojrzenia holistycznego na mieszkańców, w tym zauważenie dzieci, grup wykluczonych (bezdomni, niepełnosprawni, ubodzy), grup zawodowych, mniejszości narodowych, wyznaniowych, grup interesu (piesi, kierowcy, itp.) i innych, jako użytkowników miasta.

Respondenci przyznają, że w mieście/mieszkańcach jest niewielka/ograniczona otwartość na „innego”. W ich wypowiedziach pojawia się pełna akceptacja dla nowych mieszkańców, którzy spełniają określone kryteria: młodzi, kreatywni, dobrze wykształceni, z potencjałem wysokich zarobków, pracujący zdalnie. Natomiast niewielka, jeśli chodzi o nowych mieszkańców odmiennych kulturowo – bez względu na kompetencje i wykształcenie. Cudzoziemcy w pierwszym skojarzeniu jawią się jako osoby pracujące w gastronomii, czy pracownicy niskoopłacani. Z wypowiedzi rozmówców można wydedukować, że w mieście jest silnie obecny etos pracy, który jest typowy dla terenów poprzemysłowych. Oznacza to, że jest akceptacja dla nowych pracowników dużych zakładów pracy zlokalizowanych w Starachowicach – Ukraińców, ale w rozmowie nie są przedstawiani w jasny sposób jako „mieszkańcy”.

Potencjał w mieście, który rysuje się na podstawie rozmowy, to duża gotowość współpracy pomiędzy instytucjami i organizacjami oraz aktywnymi mieszkańcami. Współpraca jawi się jako coś, czym respondenci się szcycą i na co się powołują. W rozmowie wybrzmiewa poczucie misji respondentów i chęć działań na rzecz wspólnego dobra. Jest to niewątpliwie coś, co można wykorzystać w projektowaniu nowych przedsięwzięć rozwojowych.

Starania władzy w promowaniu miasta i regionu, zwiększania widoczności na zewnątrz, jest czymś, co respondenci doceniają i zauważają, dlatego warto kontynuować ten sposób prowadzenia polityki miejskiej, szczególnie, że znajduje ona lokalnie zwolenników. Wiąże się to także z aktywnością władzy w mediach społecznościowych, która z perspektywy respondentów jest skuteczna, szybka i zmniejsza dystans między mieszkańcami a decydentami. Jeśli kontakt ten z perspektywy urzędu jest naturalny i przynosi korzyści, wart jest kontynuacji, natomiast warto także przeanalizować jakie są proporcje i czy ten sposób zaangażowania w tym wypadku prezydenta, nie zdejmuje odpowiedzialności z poszczególnych wydziałów urzędu i nie staje się zbyt/coraz bardziej obciążający.

Na spotkanie dobrze wpłynęła decyzja o braku obecności przedstawiciela urzędu miasta, co pozwoliło na mniejsze poczucie kontroli wśród rozmówców. Niekoniecznie budynek urzędu miejskiego był trafionym miejscem do przeprowadzenia spotkania, podczas którego respondenci mieli się czuć bezpiecznie i zbudować poczucie zaufania, a jednocześnie nie czuć zwierzchności wobec urzędu.



Badanie dotyczące kierunków rozwoju miasta i współpracy w mieście warte jest kontynuacji. Być może należy zweryfikować wnioski z przeprowadzonego wywiadu za pomocą innej metody badawczej w tej samej grupie respondentów i porównać wyniki.

Warto następnym razem zaprosić bardziej zróżnicowaną grupę uczestników wywiadów pod kątem pełnionych funkcji w mieście i reprezentowanych dziedzin np. edukacja, usługi komunalne, zdrowie publiczne, transport, którzy wzbogacili by wywiad o nowe zagadnienia. Do rozważenia są proporcje pomiędzy pracownikami jednostek powiatowych a miejskich.

Wspominana przez wszystkich rozmówców współpraca, która ich zdaniem w mieście przebiega modelowo, jest czymś, co świadczy o wysokim kapitale społecznym, który wart jest pielęgnowania i rozwijania. Niewątpliwie należy z perspektywy miasta podjąć działania wzmacniające poczucie wspólnoty i współpracy między instytucjami, a także innymi podmiotami wpływającymi na kształt miasta. Warto, aby udział w tych przedsięwzięciach brali zaproszeni do badania respondenci, a także inni szefowie instytucji/organizacji itp. Dałoby to szansę na rozwinięcie tego potencjału z poziomu instytucjonalnego i wyjście poza ramy współpracy opartej na wymianie, użyczeniu, organizacji wydarzeń, a pogłębieniu tworzenia polityki miejskiej opartej na wspólnych celach realizowanych w ramach celów statutowych danych podmiotów.

Warto podjąć działania zmierzające do uwspólnienia celów instytucji miejskich i urzędu w odniesieniu do realizowania działań zmniejszających wspomniane deficyty. Warto wskazać precyzyjniej i pełniej połączenia i zależności pomiędzy instytucjami oraz zainicjować przez urząd próbę przełamania myślenia silosowego zakorzenionego w instytucjach (także w instytucjach powiatowych przy współpracy ze starostwem). Biorąc pod uwagę wypowiedzi respondentów i podkreślanie gotowości współpracy pomiędzy jednostkami różnego szczebla, jest szansa aby wypracować nowe modele współdziałania w mieście.

Warte kontynuacji jest komunikowanie się z mieszkańcami w sposób, który dla nich jest powszechny, dostosowany i „naturalny”, który podejmują obecne władze za pomocą mediów społecznościowych. Buduje to poczucie wpływu mieszkańców i zachęca do większego interesowania się tym, co dzieje się w mieście. Jednocześnie daje poczucie wysłuchania i zauważenia potrzeb. Nie mniej oprócz tego, warto pomyśleć także o rozwoju innych metod partycypacji, z uwzględnieniem także często wspomianej młodzieży (oprócz młodzieżowej rady miasta), której wyprowadzka stanowi dla miasta wyzwanie. Warto podejmować czynności zmierzające do tego, aby młodzież mogła czuć się pełnowartościowymi obywatelami miasta. Wyzwanie stanowią może dobór metod partycypacyjnych do różnych grup odbiorców (także dzieci, środowisk wykluczonych, w tym klientów MOPS itp.), aby nadawać im większe poczucie przynależności i rozwijać miasto pod kątem społecznym.

Zmiana wizerunku miasta jaka się obecnie dokonuje służy korzystnie Starachowicom, ale jest ona w pewnym stopniu uzależniona od osoby prezydenta. Wydaje się, że miasto i prezydent są odbierani jako jedność. Z jednej strony to zaleta, ale z drugiej strony może nie być to długofalowo skuteczne. Biorąc pod uwagę także trudności w odpowiedzi na temat skojarzeń z miastem, warto przyjrzeć się głębiej jak miasto odbierane jest na zewnątrz i zastanowić się, czy nie należy powziąć kroków do stworzenia/wzmocnienia instytucjonalnego marki miasta. Być może powinna być tworzona ona w sposób partycypacyjny z uwzględnieniem grup, które zdominują wkrótce miasto i tych, na których miastu szczególnie zależy pod kątem rozwoju.

W ramach odpowiedzi na zagrożenia, o których mówią respondenci, warto opracować długofalowy plan przekształcania miasta dostosowanego do potrzeb osób starszych z uwzględnieniem ograniczeń ruchowych, opieki zdrowotnej, dostępu do instytucji itp. Jednocześnie należy postawić nacisk na przeanalizowanie charakterystyki grup, które opuszczają miasto i opracować plan, który z jednej strony zmotywuje je do pozostania lub powrotu po studiach (w przypadku młodzieży), a także tych, którzy mogliby się osiedlić w Starachowicach. Biorąc pod uwagę te potrzeby oraz szereg trudności (rynek mieszkaniowy, wysokość wynagrodzeń, zanieczyszczenie

powietrza itp.), warto zrobić coś w rodzaju inwentaryzacji zasobów/potencjałów miejskich i na tej podstawie zaprojektować „modelowego mieszkańca przyszłości”, do którego potrzeb miasto będzie się zmieniało. Warto przeanalizować, czy politykę społeczną miasta można połączyć z tworzeniem marki, która byłaby być może atrakcyjna dla młodych mieszkańców.

W odniesieniu do wypowiedzi respondentów, warto przeanalizować jest także rynek pracy w Starachowicach (z uwzględnieniem ambicji i „modelowego mieszkańca przyszłości”) oraz proporcje w rodzajach zatrudnienia i zarobkach oraz zastanowić się w jaką stronę faktycznie Starachowice zmierzają w tym temacie, gdzie są potencjały, po które należałoby sięgnąć lub gdzie Starachowice chciałyby zmierzać. Słowem, jaką mają wizję dotyczącą tkanki społecznej (w wieku produkcyjnym) miasta na kolejne lata.

Warto przyjrzeć się potencjałowi turystycznemu miasta przez wzgląd na położenie geograficzne i walory środowiskowe. Przeanalizować, czy i w jakim stopniu Starachowice mogłyby zbudować bazę turystyczną, jakiego rodzaju turystyka miałaby rację bytu oraz czy faktycznie z tego rodzaju działalności miasto/mieszkańcy miałyby korzyści. Dodatkowo jak ewentualnie w ten sektor zaangażować instytucje miejskie i inne podmioty działające na terenie miasta?

Badanie warto przeprowadzać poza urzędem miejskim. Być może w placówce prowadzonej przez któregoś z respondentów w celu szybszego przełamania dystansu rozmówców.